

JAWORSKY BIZNESMENI

Kazimierz Wołyniec - przedsiębiorca i działacz

Od stycznia 1991 roku prowadzi własny Zakład Usług Remontowo-Budowlanych. Adres firmy: Jawor, Szpitalna 5/4.

Pan Kazimierz jest z zawodu inżynierem budowlanym. Ma 33 lat, żonę i dwoje dzieci. Jego firma może wykonywać swoje usługi na terenie całego kraju, jednakże praktycznie działa głównie w Legnicy i częściowo Jeleniogórskim — od Bolkowa po Legnicę. Poprosiliśmy właściciela Zakładu o rozmowę.

Co spowodowało, iż w tamtych latach zdecydował się Pan założyć firmę, z czego ona powstała i jakie były początki działalności?

K.W. — Rozczarowanie pracą w przedsiębiorstwach państwowych oraz zmiany, jakie zaszły w Polsce w 80-tym roku, wpłynęły na tę decyzję. Posiadałem wówczas „majątku” 30 tysięcy złotych, zaciągnąłem pożyczki u rodziny oraz wypożyczyłem z firmy, w której poprzednio pracowałem, betoniarkę; z tym wystartowałem do pracy na własny rachunek. Zatrudniłem trzech pracowników, którym dopiero po dwóch miesiącach mogłem dać zaliczkę, kiedy firma zrealizowała swoją pierwszą fakturę. Stopniowo rozwój zakładu opierał się na zaciąganych w banku kredytach oraz na oszczędzaniu, także wydatkach na dom. Przez pierwsze lata pracowało się tyle godzin, ile wymagała sytuacja. Na urlopie i wczesnych nie byłem z rodziną przez pierwszych 6 lat.

Na początku firma wykonywała tylko usługi mury-tynkarskie i betoniarstwo. Nielatwo było rozwijać się w tamtych latach, gdyż tzw. prywatni nigdy nie byli kochanym dzieckiem poprzedniego ustroju. Doświadczylem na własnej skórze wielu

prób ingerowania w działalność mojej firmy, zwłaszcza, iż od początku działałem w samorządach rzemieślniczych.

Jaki zakres usług firma wykonuje obecnie?

K.W. — Wykonuję roboty budowlane w pełnym zakresie, w systemie generalnego wykonawstwa — od koncepcji, opracowania dokumentacji technicznej, aż do końcowej realizacji projektu, czyli zamknięcia obiektu pod klucz. Oczywiście, korzystam też z usług podwykonawców, zwłaszcza w zakresie robót ślusarskich i instalatorskich.

Ilu ludzi Pan zatrudnia, ile może u Pana zarobić oraz jaki przewiduje Pan roczny obrót firmy?

K.W. — Obecnie zatrudniam 23 robotników w zawodach budowlanych — murarzy, tynkarzy, płytkarzy, dekarzy, blacharzy, cieśli i malarzy, a ostatnio nawet malarzy-konserwatorów, gdyż od dwóch lat wykonujemy prace przy odnawianiu zabytkowych obiektów w mieście. Jest też kierownik robót i majster oraz w niepełnym wymiarze czasu pracy księgowa i sekretarka-kadrowa. Zatrudniam też 5 osób w ramach prac interwencyjnych, na półrocznych umowach. Opieram się głównie na pracownikach stałych. Robotnicy bezpośrednio produkcyjni zarabiają miesięcznie od 2 do 3 mln złotych brutto. Ponieważ pracujemy na granicy dochodowości, nie jestem w stanie płacić ludziom tyle, ile powinni otrzymywać za swoją pracę. Ich stawka akordowa zależy od kwoty, jaką uda mi się wynegocjować z inwestorem.

(dokończenie na str. 3)

W SPRAWIE WAŁĘSAJĄCYCH SIĘ PSÓW

Niefrasobliwość jest karalna

Od pewnego czasu nasi Czytelnicy sygnalizują istną plagę wałęsających się psów. Zdaniem Czytelników, winni są bardzo często bezmyślni, a raczej leniwi właściciele pocztowych czworonogów, wypuszczający zwierzęta bez smyczy i kagańca na spacer, pod nieobecność właścicieli w mieszkaniu. Ofiarami wałęsających się psów stają się dzieci i dorośli, nie należą też do rzadkości kolizje drogowe, których sprawcami są biegające bez opieki zwierzęta.

Mieszkańcy żądają aby tym problemem zajęły się władze miejskie. Kilkakrotnie już w Jaworze „gościnnie” wystąpili raka-rze z Legnicy. Jednakże, naszym zdaniem, najsukuteczniejsze byłoby bezpośrednie działanie mieszkańców, zagrożonych przez wałęsające się zwierzęta. Otóż, wypuszczanie psów w obrębie osiedli bez smyczy i kagańca oraz zaniechanie przez nie miejsc publicznych stanowi wykroczenie z mocy artykułu 54 oraz 144 i 145 kodeksu wykroczeń! Możliwość kierowania wniosków do kolegium przeciwko niefrasobliwym właścicielom zwierząt posiada każdy mieszkaniec.

Kolejny wędkarski rekord

13 czerwca br. o godzinie 6 30 na zalewie OW „Jawornik” p. Cezary Tokarz z Jawora — nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 4 złowił okazałego karpia w wadze 7,5 kg, długości 68 cm.

Jako przynętę p. Cezarek użył rosówki, ował zaś żyłką grubości 0,3 mm. Walka wędkarza z olbrzymem trwała około 25 minut, a złowiony okaz dwukrotnie wyskoczył z podbieraka do wody. Jest to trzeci pod względem wielkości i wagi karp złowiony na tym akwenie. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że większego karpia złowił p. Rulka, właściciel sklepu jubilerskiego. Karp ważył ponoć 10 kg. Czekamy na potwierdzenie tej informacji. W.M.

Spotkanie z Krzysztofem Daukszewiczem

Uwaga, jeszcze są bilety na spotkanie z Krzysztofem Daukszewiczem w dniu 18 czerwca br. o godzinie 19 w kinie „Jubilat”.

Bilety rozprowadza Jaworski Ośrodek Kultury nasza redakcja oraz kiosk „U Tońka i Gutka” w Rynku. Cena biletu tylko 50 tys. złotych; będzie można je nabyć także przed koncertem, w kasie kina „Jubilat”. Zapraszamy.

Jawor powiatem!

Mapa powiatów ogłoszona 7 czerwca br. w Urzędzie Rady Ministrów obejmuje powiat jaworski w kształcie niemal identycznym jak przed reformą administracyjną kraju z 1975 roku.

Powiat jaworski ma liczyć 60 tysięcy mieszkańców, 668 kilometrów kwadratowych powierzchni i obejmować gminy: Bolków, Dobromierz, Męcinka, Mściwojów, Paszowice i Wądroże Wielkie.

Według ministra Rokity ogłoszenie projektu mapy powiatów jest na razie wstępem do dyskusji, zwłaszcza z przedstawicieli

cielami gmin z terenów spornych. Nie zapadły też decyzje co do sposobów finansowania powiatów: zakłada się, że podstawowym źródłem dochodów powiatu będą podatki dochodowe od osób fizycznych.

Mapa powiatów przesądza o kształcie nowych województw. Na razie, aby nie zostało to użyte w kampanii wyborczej, ich planowana liczba nie została ujawniona. Wydaje się jednak oczywiste, że na przyszłej mapie podziału administracyjnego kraju zabraknie województwa legnickiego...

19 kandydatek do korony Miss Jawora '93

13 czerwca br. na basenie miejskim miała się odbyć przy okazji zawodów pływackich szkół podstawowych prezentacja kandydatek do tytułu Miss Jawora '93 w kostiumach kąpielowych. Kaseta wideo z występu miała pomóc jurorom w trudnym zadaniu — wybraniu tej najpiękniejszej.

Niestety, pogoda pokrzyżowała szyki organizatorom. Z powodu zimna i padającego deszczu odwołali zawody pływackie i tym samym — prezentację kandydatek. (Jak zauważyliśmy, wiele z nich było przygotowanych, pomimo niesprzyjającej pogody, na występy w kostiumach kąpielowych). Na zorganizowanym w zamian spotkaniu ujawnili kolejne szczegóły zaplanowanej na 27 czerwca br. w Rynku imprezy.

Nasze kandydatki (zgłosiło się do 10 czerwca 19 uroczych pań, mieszkanki Jawora i okolicznych miejscowości) przedstawiają się w trzech wejściach. W pierwszym, ubrane jak na randkę, w krótkim 2-minutowym wystąpieniu opowiedzą o sobie i o swoich zainteresowaniach, itp. W drugim (strój sportowy) będą musiały się wykazać wiedzą na temat historii naszego miasta i jego najznamienszych obywateli, oraz... dowcipem i elokwencją, odpowiadając na trzy pytania z listy przygotowanej przez organizatorów. I wreszcie, w wejściu trze-

cim, w kreacji wieczorowej, pokażą się w tańcu klasycznym z partnerami z klubu tanecznego „Roman”.

Całość prezentacji kandydatek oceniać będzie liczne jury, w którego składzie zauważyliśmy znane nazwiska, jak: Ryszard Myślicki (przewodniczący jury), Mirosława Polak (sekretarz), Iwona Butnankiewicz-Borecka, Barbara Skoczylas-Stadnik, Wiesław Morawski, Wiesław Majda, Zbigniew Bednarek, Kazimierz Wołyniec, Stanisław Deptuch, Sławomir Marszałek, Aleksander von Freyer, Mariusz Saganowski Ryszard Trzeźniowski...

Za tydzień przedstawimy naszym Czytelnikom listę przedsiębiorstw i biznesmenów, dzięki którym wybory Miss Jawora '93 mogły dojść do skutku. Uchylimy także rąbka tajemnicy na temat atrakcji, przygotowanych przez organizatorów dla uświetnienia wyborów najpiękniejszej jaworanki.

Na koniec informujemy kandydatki, że zajęcia z choreografem odbędą się w piątek, 18 czerwca br. o godzinie 18 w sali TKKF „Jaworzanie” przy ulicy B. Chrobrego 26 (zajęcia będą odpłatne). Natomiast członków jury organizatorzy zapraszają na spotkanie półtoręgodzinne wcześniej, o 16.30, do „Piwnicy Ratuszowej”, w tym samym dniu.

Noc świętojańska Pojedynek o... brode!

Jaworskie Stowarzyszenie Pomocy Ludziom na basenie miejskim w dniach 23 i 24 czerwca br. organizuje „Noc Świętojańską”.

Wszystkim, którzy chcieliby się bawić z nami, proponujemy wspólne: słuchanie poezji mówionej i śpiewanej; puszczanie wianków; skoki przez ognisko; szukanie kwiatu paproci.

Zapraszamy! Obiecujemy wiele miłych niespodzianek tym, którzy w tę noc harców i swawoli przyjdą na wspólną zabawę. Wszelkie informacje nt. organizacji i ceny biletów uzyskać można w naszej redakcji.

JSPL, koło do współpracy z organizacjami społecznymi i reklamą

Zapowiadany od roku wielki pojedynek tenisowy na kortach OW „Jawornik” pomiędzy znanym mecenasem sztuki p. W.M. a naszym wydawcą p. J.N. odbędzie się w czwartek, 17 czerwca br. o godzinie 17. Przypomnijmy, że stawką meczu była słynna broda p. J.N. lub ewentualne zapuszczenie tej brody, w razie przegranej, przez p. W.M. Znawcy tenisa na tę okoliczność, ponoć, przygotowali już nożyczki.

Unieważnienie

Urząd Miejski unieważnia błoćki opłaty targowej od nr 301 do 500 o wartości 5000 zł, od nr 2747 do 2900 o wartości 20 000 zł, od nr 907 do 1000 o wartości 30 000 zł.

Dzieciom specjalnej troski

W kwietniu tego roku powstało przy Jaworskim Stowarzyszeniu Pomocy Ludziom — Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski. Przewodniczącym został wybrany p. Jerzy Kocharski. Członkowie tej grupy postawili sobie za cel, oprócz niesienia pomocy dzieciom upośledzonym, również wspólne działania dla poprawy sytuacji tej populacji w środowisku jaworskim w ogóle. Postanowiono ukazać ten problem szerzej, nagłośnić go, uzyskując w ten sposób zrozumienie i zainteresowanie społeczeństwa dla tego aspektu życia naszego miasta.

Dzięki energicznym działaczom koła, wśród których między innymi wymienić należy panie: Krystynę Chyłę, Reginę Bieniek, Grażynę Płazę, Bożenę Wałęsę, Barbarę Pędziwilk, pana Edmunda Gacka, wkrótce po jego utworzeniu zorganizowano w jaworskim muzeum wystawę dzieł dzieci specjalnej troski, uczniów szkoły nr 3. W muzeum również odbyła się pierwsza aukcja tych dzieł sztuki. Dzięki wspólnemu sponsorom (szczególnie gości się tu wymienić firmę Extra-Pex, jak zwykle niezawodną przy takich okazjach) przyniosła ona konkretny dochód, przeznaczony przez organizatorów na przygotowanie obozu rehabilitacyjnego dla dzieci upośledzonych w Grobli. Również odbyła się następna aukcja, przeprowadzona w dniu 6 czerwca na jaworskim Rynku. Równocześnie członkowie koła czynili

starania, aby zebrać środki potrzebne do pełniejszej organizacji obozu w Grobli. I tu również sponsorzy nie zawiedli: p. Henryk Magas, spółka z z.o.o. „Gomes” p. Koniaka, Spółdzielnia Inwalidów „Inprodus”, Stanisław Furtak, GS Jawor, Mleczarnia Paszowice, Spółdzielnia „Maluszek”, jaworskie apteki, Cukrownia „Jawor” i inni. Dzięki tym ludziom i tym firmom dzisiaj 14 dzieci specjalnej troski wraz z opiekunami przebywa w Grobli. Dla większości z nich jest to w ogóle pierwszy, wspólnie z innymi dziećmi, wyjazd poza dom. Okolice ośrodka „Cichy kąt” w Grobli pełna jest w tej chwili śmiechu, psot i zabawy. W godzinach rannych codziennie odbywają się zajęcia terapii zabawowej, muzycznej, fizykoterapii, logopedii. Po południu normalny program obozu, pełen wspólnych imprez.

Członkowie Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski przy JSPL apelują do wszystkich rodziców takich dzieci o kontakt, podjęcie wspólnego wysiłku dla organizacji przedsięwzięć zgodnych z celem koła. Zależy nam, aby jak najwięcej dzieci upośledzonych mogło uzyskać pomoc dzięki temu, że ich rodzice i inni ludzie życzliwi działają razem, dla ich dobra.

Spotkania koła odbywają się w szkole nr 3, kontakt w sekretariacie szkoły, tel. 70-24-72.

Prezes JSPL
JACEK KRAJEWSKI

Pierwsze koty za płoty

Młodzi chłopcy ze szkoły koszykarskiej prowadzonej przez p. Wiesława Wiśniowskiego rozegrali swój pierwszy oficjalny mecz z drugą reprezentacją klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego, przegrywając 46:33. Wynik ten nie powinien jednak zniechęcać do dalszego doskonalenia umiejętności, bowiem tylko ciężka praca jest w tej dziedzinie podstawą sukcesu.

Przypomnijmy, że do szkoły koszykarskiej, powstałej z inicjatywy p. Zdzisława Rojowskiego uczęszczają 12—13-letni chłopcy. Zaczynali od nauki kożłowania, podań, zbórek z tablicy i prawidłowego wykonywania rzutów do kosza. Spotykają się w każdej sobotę w sali gimnastycznej jaworskiego LO.

Jak poinformował nas p. Wiśniowski, w najbliższym czasie czeka chłopców konkurs rzutów do kosza i żonglerka piłką. Życzymy wszystkim powodzenia i mamy nadzieję, że w okresie wakacyjnym gra w koszykówkę będzie częstym widokiem na boiskach i podwórkach naszego miasta, a we wrześniu — powróci do sali LO.

Juniorzy młodszy w grywają

Juniorzy młodszy jaworskiej Kuźni rozegrali w Kościanie dwa mecze z cyklu eliminacji Mistrzostw Polski. W pierwszym pokonali drużynę Dozamet Nowa Sól 4:1 (3:1) zdobywając bramki po strzałach Rafała Majki, Piotra Małki i Dawida Sawicza, w drugim zwyciężyli po zaciętym meczu zespół Odry Kościan 1:0 (bramka: Dawid Sawicz).

Tym samym jaworski zespół zakwalifikował się do dalszych rozgrywek.

Nasza glebda pracy

Firma prywatna zatrudni głównego księgowego. Telefon 70-23-58.

Dyplomowana pielęgniarka z dużą praktyką wykonuje zastrzyki domięśniowe i dożylnie, mierzy ciśnienie. Telefon 70-22-11 po godzinie 15.

Składka na EKG

Ośrodek Zdrowia w Bolkowie zbiera pieniądze na zakup nowego aparatu do EKG. Jego koszt wynosi 45 mln złotych. Zakup nowego aparatu stał się konieczny, ponieważ ten, na którym obecnie wykonywane są badania, jest wysłużony i często ulega awariom. Do tej pory udało się zebrać około 25 mln. W ośrodku została umieszczona skrzynka, do której ofiarodawcy mogą składać datki. Ośrodek Zdrowia zwraca się z prośbą o pomoc w zebraniu brakujących 20 mln złotych.

Przyłączając się do prośby mamy nadzieję, że znajdą się osoby, instytucje itp., które pomogą rozwiązać ten problem.

A.J.



Od 4 czerwca br. obowiązują nowe, wyższe opłaty kancelaryjne w sprawach cywilnych. Za klauzulę wykonalności, stwierdzenia prawomocności, odpisy, zaświadczenia, wyciągi i inne dokumenty zapłacimy teraz 30 tysięcy złotych za stronę (było 5 tys. zł); za odpis orzeczenia z uzasadnieniem, doręzonego na skutek żądania zgłoszonego w ciągu 7 dni od ogłoszenia wyroku, płaci się teraz w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd rejonowy 100 tys. zł (było 10 tys. zł), a w innych sprawach — 200 tys. złotych (było 30 tys. zł). Uwierzytelnienie odpisu statutu w postępowaniu rejestrowym kosztuje 100 tys. złotych (było 50 tys. zł), od podania strony o złożeniu rewizji nadzwyczajnej pobiera się 500 tysięcy złotych (było 200 tys. złotych).

Od 7 czerwca z mocą od 1 kwietnia br. weszła w życie nowa tabela miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego pracowników sfery budżetowej, działających w zakresie budownictwa i gospodarki przestrzennej przy urzędach organów administracji państwowej i samorządowej. Wynagrodzenie w najniższej kategorii szeregowania podniesiono do 1,1—1,3 mln złotych, a w najwyższej do 2,2—4,2 mln złotych (poprzednio 1,9—3,2 mln). Szczegóły w zarządzeniu ministra pracy i polityki społecznej, MP nr 28 z 7 czerwca, poz. 298.

Od 4 czerwca osoba ubiegająca się o wydanie paszportu za granicę musi dodatkowo przedstawić skrócony odpis aktu urodzenia, ale tylko wtedy, gdy o paszport występuje po raz pierwszy.

Do czego służy karetka

Mieszkańcy Bolkowa poprosili nas o wyjaśnienie dlaczego Ośrodek Zdrowia nie wykorzystuje karetki, otrzymanej w darze od holenderskiej gminy Heerde.

Jak się dowiedzieliśmy, obecnie Ośrodek otrzymuje na dyżury karetkę z Kamiennej Góry i nie ponosi za to żadnych kosztów. Natomiast utrzymanie zagranicznej karetki jest bardzo kosztowne, dlatego wykorzystuje się ją jedynie w godzinach od 7 do 15, w przypadkach nagłej konieczności zawiezienia pacjenta do szpitala, do wizyt lekarskich, odwiedzin sióstr położnych, oraz sióstr środowiskowych. Te ostatnie mogą korzystać z karetki jedynie wówczas, kiedy muszą dojechać do osób zamieszkałych w odległości powyżej 3 km.

A.J.

JSPL dziękuje

Jaworskie Stowarzyszenie Pomocy Ludziom dziękuje p. Grażynie Kwolek ze sklepu sportowo-turystycznego „Corner”, ulica Klasztorna 8, p. Marii Danowskiej ze sklepu radiowo-telewizyjnego w Rynku, p. Joannie Rzepka ze sklepu zabawkowego w Rynku, oraz p. Januszowi Rutkowskiemu za ogromną pomoc i sponsorowanie uroczystości „Dnia Dziecka”.

Czy „oktany” są ochrzczone?

Nasilili się ostatnio sygnały od kierujących pojazdami, zarzucających pracownikom stacji benzynowych dolewanie do benzyny wody. Kierowcy twierdzą, że po zatankowaniu silnik samochodu prycha, pracuje nierówno, zawory zaczynają dzwonić. Ich zdaniem, świadczy to, iż „pompiarz” dolewa wody do paliwa.

Nasz redakcyjny ekspert — chemik twierdzi jednak, że nie może to być prawda, bo benzyna nie chce się z wodą mieszać. Prawda, chłonie ją produkowane od roku w Polsce paliwo, w którym część czteroetylenku ołowiu zastąpił alkohol etylowy i eter, ale jednak chłonie zbyt mało, aby umożliwić to oszustu. Jeżeli więc zdarzy się nam zatankowanie paliwa z dodatkiem wody, która po dostaniu się do przewodów paliwowych utrudnia uruchomienie silnika, to będzie to raczej wynik niechlujstwa i długo nie czyszczonych zbiorników, niż nieuczciwość.

Prościej natomiast jest dalać do benzyny oleju napędowego, który świetnie się z nią miesza. To oszustwo szkodzi oczywiście silnikom, które tracą moc i kopca. Olej obniża w dodatku liczbę oktanową, co prowadzi do stukowego spalania, objawiającego się dzwonieniem zaworów. Częste jazdy na takim paliwie skutecznie skracają żywot silnika.

Jak poznać, czy etylina jest sfalszowana? Nasz chemik twierdzi, że nie da rezultatu tzw. próba spodni, czyli obserwowanie, czy po polaniu tkaniny paliwem pozostanie na niej brudna plama, świadcząca o dodatkach; po prostu, produkowany obecnie olej napędowy jest zbyt czysty. Nikłe efekty daje również „próba wojskowa”, czyli polanie benzyną wypolerowanej płytki i obserwowanie, czy odparowuje ona tak szybko jak etylina używana jako wzorec. Olejowe oszustwo można wykryć dopiero podczas destylacji benzyny, gdy po jej odparowaniu na dnie próbówki zostanie zbyt dużo (ponad 3%) pozostałości.

Administrator cmentarza informuje

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne i Handlowe COM-D w Jaworze, administrator cmentarza komunalnego informuje, że począwszy od 15 czerwca br. wszystkie opłaty wynikające ze sprawowanej administracji należy regulować u administratora.

Opłaty można dokonywać przy ulicy Poniatońskiego 25, pokój nr 5, u p. Joanny Melaniuk, lub przy ulicy Kuźnicznej 11 u p. Elżbiety Wojdyła lub Danuty Zaręba. Istnieje możliwość spłaty należności w dwóch częściach: nie mniej niż 50 procent należności, w dniu załatwiania formalności pogrzebowych, pozostała część w terminie do 14 dni od daty wystawienia faktury.

Administrator cmentarza prowadzi na życzenie osób bliskich pochowanych na cmentarzu komunalnym usługi cmentarne. Zlecenia na usługi przyjmowane są na ulicy Kuźnicznej 11.

wiadomości KULTURALNE

W ramach tzw. karnawału czerwcowego w Jaworze organizatorzy zaplanowali kilkanaście ciekawych imprez. Karnawał rozpocznie się 21 czerwca bieżącego roku plenerem plastycznym z udziałem artystów profesjonalistów. W tym dniu do Jawora przyjadą goście z Francji z zaprzyjaźnionego z Jaworem — Tilloy. 24 czerwca na basenie miejskim JSPL organizuje obrzędowe „Sobotki” z szukaniem kwiatu paproci, skokami przez ogień oraz puszczaniem wianków.

25 czerwca br. w sali TKKF „Jaworzanie” jaworscy tancerze będą rywalizować o puchar klubowy. W tym też dniu rozpocznie się turniej piłkarski z udziałem drużyny z Francji.

Finałem tygodnia będą wybory najpiękniejszej jaworzanki. 27 czerwca w niedzielę, na jaworskim Rynku, do rywalizacji o tytuł Miss Jawora '93 stanie 20 kandydatek. Równocześnie z wyborami Miss odbędą się zawody kulturalystyczne pn. „Jaworska Noc Championów”. O laur „Jaworowego liścia” ubiegać się będą najlepsi kulturyści z całego kraju. Tego dnia na płycie Rynku zobaczymy również tancerzy JKT „Roman”, zespół tancerzy „Czaplisie” oraz mistrzynię Polski w rapie Dagmarę Rój, która reprezentowała będzie nasz kraj w mistrzostwach Europy i świata. Wyborom akompaniować będzie walczyński big-band, który w roku ubiegłym występował w Jaworze i zyskał wielu sympatyków. Impreza zapowiada się więc bardzo ciekawie, a organizatorzy zapowiadają ponadto szereg niespodzianek.

*

W Krakowie na międzynarodowym turnieju tanecznym startowała para JKT „Roman”, Artur Iwankowicz i Magdalena Kaczmarek. Po zaciętej walce na parkiecie nasza para C-klasowa dostała się do finału zajmując w nim II miejsce w tańcach standardowych oraz V miejsce w tańcach latynoamerykańskich. W klasie tej wystartowały najlepsze pary z Polski i osiągnięte przez naszą parę wyniki należy uznać za duży sukces. Młodemu tancerzom gratulujemy.

*

Miejska Biblioteka Publiczna informuje, że 1 czerwca odbyła się w lokalu Oddziału Dziecięcego impreza dla najmłodszych czytelników z okazji Dnia Dziecka. Przeprowadzono konkursy, gry oraz dziecięce Koło Fortuny. Były nagrody rzeczowe oraz słodycze dla wszystkich dzieci.

UWAGA! W trakcie imprezy odbyło się losowanie nagród dla osób, które wykupiły „cegiełki”. Wylosowano numery „cegiełek”:

DZIAŁ MUZYCZNY: 12535, 12538, 12869, 12887;

BIBLIOTEKA DLA DOROSŁYCH: 12351, 12456, 12664, 12901, 12345, 12779, 12670.

Czytelnicy — posiadacze „szczęśliwych cegiełek” mogą odebrać nagrody: kasety magnetofonowe w Dziale Muzycznym; książki w Dziale dla Dorosłych.

*

W ostatnich dniach przebywał w Jaworze przemysłowiec z Neuss, były mieszkaniec powiatu jaworskiego. Należy on do tych Niemców, którzy podejmują aktywne działania na rzecz partnerskiej współpracy z Polakami, obecnymi mieszkańcami Jawora i okolic.

Potwierdził on gotowość podobnie jak on myślących Niemców — byłych Jaworzan, sfinansowania renowacji Kościoła Pokoju i organów z tym jednak warunkiem, iż obiekt ten, po niezbędnych pracach renowacyjnych, będzie pod stałą opieką władz miasta.

Jesteśmy zdania, że nasi radni już na najbliższej sesji powinni ustosunkować się do tej oferty. Gra jest warta świeczki, gdyż chodzi o wyjątkowej wagi zabytek, przyciągający coraz liczniejsze wycieczki. Zwłaszcza, że podczas tych rozmów padła propozycja organizowania w przyszłości w jaworskim kościele corocznych dni muzyki organowej.

Będę posłem

Tym razem wyraźnie doszło do zniwelowania naszego parlamentu siłami własnymi i belwederskimi oraz do postawienia ronie na nogi różnymi pigułkami i płynami. Jestem zatem w świetnej kondycji i mogę kandydować na posła bez teczki i wyraźnej przynależności partyjnej, nie licząc dobrej partii w maiżenstwie.

Jak zostanie tym posłem, a właściwie marszałkiem tej izby, to posiedzenia będę lokalizował w szpitalu, na różnych oddziałach, na chirurgii, na kardiologii, na urologii, tak na przemian. Dlaczego? Otóż tylko w szpitalu stajemy się ludźmi wzajemnie życzliwymi, usługującymi sobie, z cudownymi dobrymi obyczajami, uprzejmościami, bez walki, podgryzania się, ujadania na siebie i prywaty. Ojczyzna potrzebuje ludzi zdrowych; chorzy dbają o swoje życie, jak o ratunek kraju, polemiki prowadzą do zgody, spokoju w dobrym odżywianiu. Odwiedziny rodzin wpływają na

uzdrowienie, równowagę psychiczną i wykluczają kłótnie, przekleństwa, epitety. Interes jest wspólny, cel jasny — zdrowie społeczeństwa w piżmach w paski.

Na korytarzach spacerujący przypominają tych, którzy zwiedzają wielkie muzeum watykańskie. Panienki w białych strojach, niczym anioły, śledzą podopiecznych, badają ciśnienie, temperaturę ciała i puls, wszystko zapisują i są na każde zawołanie. Lekarze nie strajkują, przeciwnie, są jak Matka Teresa z Kalkuty — biblijnymi bohaterami, godni wdzięczności. Teczki szpitalne nie liczą się jako atuty, są czytane w gabinetach fachowców. Młodzi pacjenci grzeczni są wobec starszych, starsi nie okazują wyższości. Tutaj lustrację może prowadzić tylko grabarz...

Przywódcy otrzymują wieńce w barwach narodowych. Mycie zębów i nóg — obowiązkowe! Podczas wizyt lekarza dyżurnego frekwencja w salach jest stuprocentowa, a przecież chory mógłby się zatrzymać w barze lub u znajomej Anastazji w sąsiednim gmachu z firankami w motyle i kwiaty.

GERARD GÓRNICKI

Bolków za Piastów

Po uzyskaniu przez Bolków praw miejskich, w 1279 roku rządy w księstwie świdnicko-jaworskim objął Bolko I którego nazywano Surowym. Książę, dbając o bolkowski poddanych, wprowadził nowe przepisy porządkowe oraz potwierdził dawne prawa i przywileje. Okres ten sprzyjał rozwojowi handlu i kupiectwa, przynosiło to bowiem dochody miastu i samemu księciu, który czerpał zyski z opłat miejskich, cel itp. W czasie panowania Bolka I miasto otrzymało prawo składu i wykupiło cła na szerokiej przestrzeni.

Po śmierci Bolka I władzę przejął jego syn, książę Bernard, mąż Kunegundy Łokietkówny. Źródła historyczne milczą na temat jego wkładu w rozwój Bolkowa. Pewne jest jedynie to, iż w 1312 roku nadał miastu na pamiątkę swego ojca nazwę Bolków Gaj. Jego rządy nie trwały długo, umarł w 1326 roku przekazując władzę w ręce syna, Bolka II, zwanego Małym, męża księżniczki austriackiej — Agnieszki. Warto dodać, iż z 1326 r. pochodzi herb Bolkowa znany z najstarszej pieczęci miejskiej.

W okresie panowania Bolka II miasto przeżywa lata świetności i rozkwitu. W 1330 r. zostaje otoczone murem obronnym, który powstrzymał czterokrotnie napady czeskiego rycerza z Czernej w 1345 roku. Dochodzi również do rozbudowy zamku, stojące pojedynczo budynki połączone zostały w jedną całość. Dzięki temu powstał wspaniały gotycki zamek, jeden z największych i najlepiej ufortyfikowanych

wtedy na Śląsku. W okresie tym gwałtownie wzrosła liczba ludności, zaczęły powstawać prywatne kuchenice, wybudowano ratusz oraz powiększono kościół parafialny.

Rozkwit gospodarczy spowodował, że Bolków uzyskał szereg korzystnych przywilejów. W 1345 r. miasto otrzymało tzw. prawo mili, zabraniające uprawiania jakiegokolwiek rzemiosła w promieniu jednej mili od miasta, a w 1346 r. prawo odprawiania targu solnego. W 1361 r. Bolków, jako jedno z 15 miast, wydzierżawił od swojego księcia na 10 lat prawo mennicze, uprawniające do bicia złotej i srebrnej monety. Za ten przywilej władca pobrał 600 grzywien groszy praskich. Z 1366 r. natomiast pochodzi wzmianka o istnieniu w mieście komory celnej. Bolko II zezwolił również na wybudowanie stałych kramów, winiarni, łaźni, oraz na założenie wagi miejskiej.

W 1353 r. książę Bolko II pod wpływem nacisków czeskich spisał dokument, w którym na wypadek bezdzietnej śmierci przekazał się włości na rzecz swojej bratanicy Anny, córki Henryka II, żony cesarza Karola IV. Po śmierci Bolka II, księstwem świdnicko-jaworskim włączyła jednak jego żona Agnieszka, aż do 1392 r., ponieważ książę ustanowił ją wcześniej dożywotnią władczynią.

Po 1392 r. Bolków dostaje się pod panowanie starostów czeskich. Pewne jest, że nigdy nie stracił swojego piastowskiego rodowodu.

A. OLEJNIK

* W ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ

Krytyczne uwagi p. Alexandra von Freyera, dotyczące treści moich artykułów z historii Bolkowa i okolic, zmuszają mnie do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Oświadczam, iż moje, jak to Pan określa, „wypracowania”, opieram na następujących polskich publikacjach: O. Czerner, J. Rozpędowski — Bolków, Zamek w Swinach; D. Ostowska — Bolków; H. Szoka, U. Wiacek, A. Wiacek — Opowieści o Bolkowie i Swinach; H. Szoka — Bolków; M. Jaroszevska — Zamek Bolków; B. Guerquin — Zamki Śląskie.

W związku z tym, że nie jestem historykiem, ocena wartości naukowej wspom-

nianych prac nie należy do mnie, a to co piszę, może mieć jedynie charakter informacyjny. Proponuję, aby p. Alexander von Freyer jako znawca przedmiotu dokonał naukowego opracowania historii Bolkowa i okolic; wyeliminowane zostaną wtedy wszelkie niejasności z mojej strony.

Odnosząc się do konkretnych zarzutów dotyczących publikacji „Kościółek w Swinach” (nr 16 „GJ”) przyznaję, iż Gunczel Swinka zmarł w 1503 r., a nie, jak podano, w 1530. Chodziło również o U. Zedlitz a nie Zeidnitz. Nieścisłość powstała przy druku. Natomiast co do Jana Zygmunta Swinki wyraziłem się mało precyzyjnie; miało być — Jan Zygmunt, ostatni z rodu, rozbudował zamek na początku XVII w. jak głosi napis z 1664 r.

Autor

(dokończenie ze str. 1)

Wielkość obrotów jest w moim przypadku sprawą względną, gdyż wchodzi tu w grę materiały własne i powierzone. Licząc wartości wykonanych usług plus własnych materiałów, na bieżący rok planuję niewielki obrót, rzędu 4 do 5 mld złotych. Dzisiejsze stawki za roboty budowlane są tak niskie, że pracujemy niemal po kosztach własnych.

Jak wobec tego firma prosperuje i czy przynosi jakieś zyski?

K.W. — Najważniejsze, że firma trwa, a zyski jakie osiąga przeznaczam na doinwestowanie, głównie na wymianę podstawowego sprzętu. Zysk kalkulacyjny jest rzędu 20—25 procent wartości robocizny i sprzętu (bez materiałów), natomiast zysk, który można przeznaczyć na rozwój firmy, stanowi 5 do 10 procent.

Jakiego majątku trwałego dorobiła pańska firma za 13 lat działalności?

K.W. — Mam bazę magazynową z małym zapleczem warsztatowym, magazyn farb i materiałów budowlanych z małą mini-stolarnią.

Czy ma Pan zabezpieczony front robót?

K.W. Jest to jeden z elementów wpływających na poczucie stabilności. Na dzień

Jaworscy biznesmeni

dzisiejszy i najbliższe 2—3 miesiące wszyscy moi pracownicy mają zatrudnienie, lecz nie ma poczucia pewności działania na przyszłość. Większość zleceń otrzymuję na roboty drobne, jak adaptacje i remonty sklepów, drobne naprawy oraz malowanie mieszkań. Koszty organizacji tych robót są wysokie i nie wpływają na zwiększenie zysków firmy.

Inni przedsiębiorcy z tej branży mówią, że jako radny i członek Zarządu Miasta „przechwytuje” Pan co większe i bardziej opłacalne roboty w mieście. Czy bycie „u władzy” rzeczywiście daje takie możliwości i stawia Pana ponad konkurencją?

K.W. — Bycie „u władzy” utrudnia jeszcze pracę. Zawsze działałem w samorządach, i jeśli mogę coś zrobić lub pomóc innym, chętnie poświęcam swój czas. Na dziś jestem członkiem Krajowej Rady Rzemiosła, Rady Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu, przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Rzemieślniczej w Jaworze, oraz członkiem Rad Zatrudnienia — rejonowej i wojewódzkiej. Dziwi mnie, że ktokolwiek może mówić, że na pracy społecznej można coś zyskać.

Chodzi dokładnie o prowadzony przez pańską firmę remont ratusza wraz przyległościami...

Pod Jaworem 1939-1945

(5)

Nastąpił jesień 1944 roku i Himmler zarządził totalną maboliżację wszystkich mężczyzn, których nie uważano za „niezastąpionych”, przy czym do tych ostatnich należeli oczywiście wszyscy partyjni. Zabrano zatem i Doktora, i głupka wiejskiego Schmidta, który nie umiał pisać ani czytać i ledwo mógł się wysłowić, rakarza Neumanna, którego wszyscy unikali, bo jadł psie mięso i nim śmierział, i spędzono ich do Głogowa, niby po to, aby kopali okopy; w rzeczywistości chodziło o to, by ich mieć pod obserwacją i kontrolą, wszystkich tych politycznie niepewnych, doktora, budowlanego z Wilhelmsdorfu (Sędzimirów) czy krawca z Prusic. Ściągnięto także Francuzów z kopalni wapna w Kauffung (Wojcieszków), którzy, tak jak Polacy i rosyjskie kobiety, utworzyli własne kompanie.

Doktor po paru dniach padł zemdlony na ziemię, więc go odesłano do domu, ale nie od razu: musiał jeszcze parę dni nadzorować brygadę Francuzów z kopalni — nawet tym nie wierzono, choć przyznawali się otwarcie do poglądów faszystowskich. Gdy doktor powrócił do domu, natychmiast otrzymał nakaz odstawienia wszystkich owoców ze swego ogrodu, pojawili się osobiście sołtys i szef partii i pokazali mu nakaz konfiskaty, podczas gdy ich własne owoce konfiskacie nie podlegały. Doktor przegnał obu — było już widoczne, że czasy „austriackiego kaprała” kończyły się — i owoce oddał Bogusławowi i jego Po-

lakom, za co partyjni podali go do Urzędu Pracy — niech idź i pracować w fabryce! — tymczasem jednak nie mogli go ruszyć, bo był na urlopie zdrowotnym.

W styczniu 1945 r. Żukow uderzył na Śląsk, i wszystkie okopy okazały się bezsensowne; do obrony Śląska pozostali więc głupkowie, byli rakarze i starzy ludzie, a tak zwani przywódcy, partyjni, uciekli najpierw ze wszystkich. Brygady polskie, które okopy kopaly, uciekły także, ale wcale nie w stronę Rosjan: większość Polaków powróciła do „swoich” bauerów, i razem z nimi uciekli parę tygodni później do Czech czy w głąb Rzeszy...

Nie kończąc się pochody uciekinierów szły przez wieś na Zachód. Sołtys i lokalny szef partii postanowili ze wsi uczynić twierdzę; pokazali Polakom i Niemcom, którym nie ufano, jak doktorowi, poćnając najpiękniejsze jodły i zbudować barykady. Potem doktor, w szeregach Volkssturmu, bronił miał mostu w Röchlitz (Rokitnica), podczas gdy wiejscy notabie przygotowywali swą ucieczkę. W razie odmowy zarządzonego natychmiastowego egzekucji.

Pod wieczór przyszedł do doktora pewien starszy Polak z folwarku. Prawie się nie znali, pojawił się kiedys prosiąc o trochę płótna dla swego nowo narodzonego dziecka, i doktorowa dała mu parę koszul. U ortogrupenleitera mówiono otwarcie o szubienicy, ostrzegł Polak. Doradził natychmiastową ucieczkę...

Koniec

(Opracowanie: AvF)

Tajemnice wahadełka czyli praktyczny kurs radiestezji

Jest to jedno, ale wcale nie najważniejsze dobrodziejstwo pełnego oddechu. Jeżeli skupimy uwagę nie tylko na samym procesie oddychania, lecz także na śledzeniu drogi przepływu powietrza przez nasz organizm, okazuje się, że nasz oddech staje się głębszy, spokojniejszy i coraz wolniejszy. Jednocześnie obserwujemy, że nasz umysł uspokaja się, dręczące nas myśli, uczucia i namietności w naturalny sposób usuwają się gdzieś na bok i cały nasz organizm zaczyna funkcjonować w rytm oddechu.

Właśnie rytm oddechu odgrywa tu dużą rolę. Staramy się zwolnić zarówno fazę oddechu jak i wydechu, stosownie do swoich możliwości, ale bez brawury i chęci bicia rekordów. Zwolnienie oddechu musi wynikać z naszych możliwości i wewnętrznej potrzeby. Jeżeli zaczniemy odczuwać duszność, zawroty głowy lub zobaczymy przed oczami plamy, nie należy wpadać w panikę, lecz spokojnie przyspieszyć oddech lub zaprzestać ćwiczeń w danym dniu. Najlepszym regulatorem w tych sprawach jest nasz własny organizm. Pomocne w utrzymaniu prawidłowego rytmu oddechu może być oddychanie w rytm bicia własnego serca.

Dla początkujących zaleca się stosunek długości oddechu do wydechu 1:1, tzn. wdech trwa 6 uderzeń serca i wydech także 6 uderzeń. Oczywiście, czas trwania wdechu i wydechu może być krótszy lub dłuższy w zależności od indywidualnych możliwości. Po osiągnięciu pewnej wprawy można zmienić proporcję oddechu na 1:2, tzn. wdech ma być dwa razy dłuższy

od wdechu. Inne proporcje oddechowe, a przede wszystkim zatrzymanie oddechu może być niebezpieczne i osobom początkującym stanowczo to odradzam.

Inną, jakże prostą, lecz nie docenioną metodą jest po prostu gimnastyka na świeżym powietrzu. Kilka obszerniejszych ruchów tułowia powoduje pobudzenie całego organizmu i ułatwia jego dotlenienie. Niektórzy bioenergoterapeuci stosują metodę pobierania energii z otoczenia za pośrednictwem rąk uniesionych ku górze. Dla odczucia przepływu energii za pośrednictwem dłoni do wnętrza ciała potrzebne jest maksymalne skupienie, wyciszenie i uspokojenie oraz odczucie kontaktu z przyrodą. Zjawisku przepływu energii towarzyszy odczucie mrowienia w dłoniach i całym ciele. Zabieg powinien trwać do czasu ogólnego wzmocnienia organizmu.

Jak we wszystkim, tak i tu trzeba zachować umiar. Znakomity efekt regeneracyjny daje samotny spacer po lesie lub polu. Przechadzając się wśród drzew, spróbujmy odczuć działanie ich biopola. Najlepiej zbliżyć się do drzewa, przyłożyć do niego dłoń, a nawet objąć go i przytulić się, a wtedy odczujemy, że z drzewa przelewa się do naszego organizmu ożywcza energia, która nasycy wszystkie komórki i tkanki. Autorzy twierdzą, że najlepsze efekty uzyskuje się w kontakcie z brzoza.

Jeżeli jednak nie ma jej w pobliżu, to zaufajmy swojej intuicji i wybierzmy to drzewo, na którym spocznie nasz wzrok.

cdn.

JÓZEF KAJA

konanych prac wylicza się w oparciu o obowiązujące cenniki. Wykonuje też szereg prac nieodpłatnie, np. w bieżącym roku prace malarsko-remontowe w szkołach, ZOZ-ie, Domu Małych Dzieci i JOK będą stanowiły wartość kilkudziesięciu mln złotych.

Czy mimo wszystko opłaca się pracować na swoim?

K.W. — Na pewno się opłaca, pod warunkiem przestrzegania pewnych reguł. Trzeba wiedzieć, że zarobione pieniądze nie są moje, lecz mojej firmy i muszę z nich opłacić bieżące koszty jej funkcjonowania. Trzeba też mieć poczucie, że jest się pracownikiem swojej firmy i brać tylko wynagrodzenie za pracę, a ewentualne zyski przeznaczać na dalszy rozwój. Nie oczekiwać łatwych i szybkich zysków, mieć dużo samodyscypliny, być obowiązkowym i dyspozycyjnym wobec klientów.

Mówiąc ogólnie, Polsce obecnie najbardziej potrzebny jest rozwój produkcji i usług, gdyż bez tego nie ruszy nasza gospodarka. Niestety, nie sprzyja temu polityka kredytowa państwa, która nie przewiduje preferencji dla tego rodzaju działalności, np. w postaci zmiennej stopy oprocentowania kredytów. Sytuacja ta powinna jak najszybciej ulec zmianie.

Dziękuję za rozmowę,

rozmawiała: L. KALINOWSKA

Z okazji
25 rocznicy ślubu

Państwu
**Bogumile i Stanisławowi
JAKIMIAKOM**

moc najserdeczniejszych życzeń
oraz wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym przesyłają

syn z żoną
oraz Patrycja i Martynka

259r-93

W czterdziestą
rocznicę urodzin

Panu
Jerzemu Kuźniorowi

wiele zdrowia, szczęścia,
wszelkiej pomyślności,
wygrania w Lotto
oraz ślicznych, rasowych pieszków
życzą

„Wielbicielki”
255r-93

LECZNICA DLA ZWIERZĄT w Jaworze, Zamek Piastowski
UL. ZAMKOWA 1, tel. 70-33-62

od 1 do 19 czerwca 1993 roku prowadzi

OBOWIĄZKOWE SZCZEPIENIE PSÓW PRZECIWKO WŚCIEKLIZNIE

Szczepieniu podlegają psy szczepione powyżej drugiego miesiąca życia
oraz szczepione w 1991 roku.

Szczepienia odbywają się codziennie w godz. 12—15 i 17—20, w soboty 9—15.

Szczepienie w Starym Jaworze odbędzie się 19 czerwca 1993 r. o godz. 12
na placu PGR-u (tj. tam, gdzie odbywało się w 1991 r.).

234r-93

**MAGNETOTERAPIA
i INNE ZABIEGI FIZYKALNE**

przy złamaniach,
opóźnionych zrostach kostnych
(także w opatrunkach gipsowych,
zespólnych metalami)

wykonuje

JACEK SASINOWSKI
UL. PIASTOWSKA 3,
tel. 70-20-81 w. 48
od poniedziałku do piątku
w godzinach 13—15

251r-93

Najtaniej i szybko
USZYJESZ SPÓDNICE

ZAKŁAD KRAWIECKI
RYNEK 14

Wstąp — Nie pożałujesz!

260r-93

EKO
**ZDROWA ŻYWNOŚĆ
EKOLOGICZNA**

już w sprzedaży
w sklepie spożywczym
przy ul. Zamkowej 15

ZAPRASZAMY wszystkich
VEGETARIANÓW
DIETETYKÓW
i BEZGLUTENOWCÓW

237r-93

SKLEP MIĘSNY
w Jaworze, ul. Wyspiańskiego 8

zaprasza na zakupy

U NAS NAJTANIEJ!

Polecamy zawsze świeżą:

— CIEŁECINĘ
— WOŁOWINĘ
— WIEPRZOWINĘ

262r-93

**ZAKŁAD USŁUGOWY
R T V**

JAWOR, UL. MONIUSZKI 1
ZBIGNIEW RECZUCH
tel. 70-48-21

**poleca usługi w zakresie
naprawy i przestrojenia:**

— telewizory cz.-b. i kolorowe
— odtwarzacze video i magnetowidy
— telegazeta — zmiana alfabetu
z angielskiego na polski

**WYKONUJEMY
NAPRAWY DOMOWE**

ZAPRASZAMY!

261r-93

JUŻ OD 27 CZERWCA 1993 r.!

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Wiejski Ośrodek Zdrowia
w Piotrowicach

**PRZYJMUJĄ
LEKARZE STOMATOLODZY**

**LILIANNA i ZDZISŁAW
KUCOWIE**

w każdą sobotę od godz. 15

263r-93

GEOMETR

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
telefon 70-50-31

oferuje usługi:

- * doradztwo geodezyjne,
budowlane i projektowe
- * wszelkie prace geodezyjne
- * prace budowlano-
-projektowe
- * ksero

**HAIR STUDIO
SOLARIUM**

URSZULA STACHURA
Jawor, ul. Moniuszki 10

— TRWAŁA ZIOŁOWA
na składnikach biologicznych

— TRWAŁA KWAŚNA

— FARBOWANIE —
koleston 2000

Firm: WELLA, GOLDWELL

249r-93

ZAKŁADY KUIZENNICZE I MASZYN ROLNICZYCH — Spółka Akcyjna
ul. Kuziennicza 4, 59-400 Jawor

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ DOMKÓW typu „BUNGALOV” (produkcji angielskiej)

Domki przewoźne zbudowane z elementów drewniano-stalowych, ocieplane,
z możliwością podłączenia do instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej.
Nadające się na mieszkanie, domek rekreacyjny lub na działalność gospodar-
czą.

— Domek o pow. użytkowej 51,50 m² (trzy pokoje, kuchnia, wc, łazienka) —
4 szt. — cena wywoławcza za 1 szt. 35 mln zł.

Informacji o domkach udziela Kierownik Osiedla Zakładowego w Jaworze, ul.
Stalowa 1, tel. 27-56, Domki znajdują się w Jaworze przy ul. Wrocławskiej,
można je oglądać w dniach od 17 do 18.06.93 r. w godzinach 13—16. Przetarg
odbędzie się 21 czerwca 1993 r. o godz. 13 w sali konferencyjnej biurowca Spół-
ki. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółki
w dniu przetargu. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu w części lub
w całości bez podania przyczyn.

256r-93

ZARZĄD GMINY UDANIN

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko **DYREKTORA PRZEDSZKOLA**
w gminie Udanin

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

1. wykształcenie pedagogiczne ustalone w rozporządzeniu MEN z 10 paździer-
nika 1991 r. (Dz. U. nr 98, poz. 433),
2. co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć,
3. dobry stan zdrowia.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

1. zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
2. kwestionariusz osobowy,
3. dokumenty potwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczy-
ciela w określonym typie placówki przedszkolnej oraz staż pracy pedago-
gicznej,
4. odpis osiągnięć zawodowych,
5. aktualne świadectwo zdrowia.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy Udanin pokój nr 1 w ter-
minie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. O zakwalifikowaniu
się do konkursu i terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiado-
mieni indywidualnie. Bliższych informacji udziela Urząd Gminy Udanin pod
nr tel. 709 222 i 709 267.

258r-93

ZARZĄD GMINY W MĘCINCE

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ

niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność
gminy:

1. Nieruchomość rolna położona w obrębie wsi Małuszów, nr działki 164/3
o powierzchni 0,52 ha — cena wywoławcza 5 088 000 złotych — przetarg
ustny nieograniczony (licytacja).
2. Nieruchomość rolna (staw hodowlany) położona w obrębie wsi Muchów,
nr działki 60, o pow. 1,2216 ha — cena wywoławcza 7 970 000 złotych —
pisemny przetarg (konkurs ofert).
Przetarg odbędzie się 22 czerwca 1993 r. w lokalu nr 1 znajdującym się w
siedzibie Urzędu Gminy Męcinka. Nieruchomość wykazana w pkt 1 — prze-
targ o godz. 10. Nieruchomość wykazana w pkt 2 — przetarg o godz. 11. W
przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłaca do kasy
Urzędu Gminy wadium w wysokości 10% ceny nieruchomości. Termin wpła-
cenia wadium upływa 22 czerwca o godz. 9. Wpłacone wadium zostanie za-
liczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra
przetarg lub zwrócona, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra prze-
targu. Cenę nabycia (własności) równą cenie osiągniętej w przetargu, wpłaca
się do kasy Urzędu Gminy najpóźniej w dniu zawarcia umowy. Uchylenie
się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy nabycia własno-
ści w ustalonym terminie spowoduje przepadek wpłaconego wadium. Za-
strzega się prawo unieważnienia bądź wycofania się z przetargu. Bliższych
informacji udziela Referat Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, pokój nr 21,
tel. 70-86-23.

257r-93

Za pomoc
w organizacji pogrzebu

ś.p. Adama Haweło

serdecznie dziękuję

Panom
**STANISŁAWOWI FURTAKOWI,
RYSZARDOWI HOŁYNSKIEMU,
LESZKOWI i WITKOWI,**
Państwu NATORSKIM
oraz Zarządowi i pracownikom
GS „Sch” w Jaworze

żona z córkami

264r-93

program I

- 6.00 „Białe tango” (4) serial tp
 7.15 „Klinika w Szwarzwaldzie” (19) serial prod. niemieckiej
 8.00 To lubię
 9.00 Wiadomości
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 „Klub Paradise” (8) serial USA
 10.50 Magazyn ubezpieczeń społecznych
 11.00 Muzyczna Jedynka
 11.05 Z wiarą w nowe
 11.30 Festiwal orkiestr wojskowych
 12.00 Wiadomości
 16.50 Kwant i film „3-2-1 kontakt”
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” (19) serial prod. niemieckiej
 18.10 Magazyn katolicki
 18.30 Armie świata — Chiny
 18.45 Zulu Gula — Tadeusz Ross
 19.00 Tęczowy mini-box
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 „Klub Paradise” (8) serial USA
 21.10 Tylko w Jedyńce
 21.50 Przegląd piosenki aktorskiej — recital Doroty Lułki
 22.15 Pegaz
 22.45 Wiadomości gospodarcze
 23.05 Muzyczna Jedynka
 23.15 Wódka, pozwól żyć...
 23.40 Wiech na dobranoc
 23.45 Gorąca linia
 0.10 To lubię — K. Kolberger
 1.15 „Alabama” film polski z 1984 r.
 2.45 „Spotkanie z Marią” film dok.

program II

- 8.00 Panorama
 8.05 Program lokalny
 8.35 „Życie w ZOO” serial USA
 9.10 „Pokolenia” serial USA
 9.35 Świat kobiet
 10.45 Przeboje Dwójki
 11.00 Panorama
 11.15 Film
 12.30 Przeboje Dwójki
 13.00 Panorama
 13.05 Seans filmowy
 13.35 Polski rock
 14.00 Studio otwarte
 15.00 Truskawkowe studio
 15.25 Film dok.
 16.00 Wielka piłka
 16.30 Panorama
 16.35 Na wizji
 16.50 „Życie w ZOO” serial USA
 17.15 Multihobby
 17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej
 18.00 Fakty
 18.30 Panorama
 18.35 „Pokolenia” serial USA
 19.00 „Kobiety jazzu” (5) serial muz.
 19.30 „Tu w Bogatyni” reportaż
 20.00 Koncert targowy
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.45 Koło fortuny
 22.00 „Wielki pieśczołch” film fabularny prod. francuskiej
 24.00 Panorama
 0.05 „14 wariacji na temat 14 wariacji Johna Cage’a na temat 14 słów Edgara Morina” cz. 1

PUNKT HANDLOWY

PIRETI
 przy Zakładach Graficznych
 JAWOR, PL. SENIORA 4

czynny w godz. od 8 do 18
 w soboty od 10 do 14

oferuje:

- odzież (również skórzana),
- obuwie
- artykuły papirnicze
- druki akcydensowe

oraz

PODRĘCZNIKI SZKOLNE
 dla klas od 0 do VIII

≈ * ≈

WYPOŻYCZALNIA
 KASET WIDEO

Program telewizyjny

PIĄTEK — 18 czerwca

program I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Mama i ja
 9.20 Domowe przedszkole
 10.00 „Słońce złoczyńców” film kryminal. prod. francuskiej z 1966 r.
 11.35 Muzyczna Jedynka
 11.45 Kwadrans na kawę
 12.00 Wiadomości
 12.15 Telewizja edukacyjna
 16.05 Ciuchcia — dla najmłodszych
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Największe wydarzenia XX wieku
 18.00 Prawo i bezprawie
 18.20 Randka w ciemno
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 „Nie całkiem w raju” film obyczaj. prod. angielskiej
 22.10 Zapis czasów — publicystyka
 22.45 Wiadomości
 23.00 Muzyczna Jedynka
 23.10 „Wojna secesyjna” serial dok.
 0.05 Gorąca linia
 0.15 Saga piosenki francuskiej
 1.10 Plajta — program satyryczny, wyst. Jan Kaczmarek, Krzysztof Piasecki, kabarety: Długi, Czyści jak iza, Klika, Trzeci oddech Kaczuchy, Czerwony tulipan, Koń polski i in.
 2.00 Serial filmowy
 3.05 „Stulecie Stanisławskiego” (2) serial prod. francuskiej

program II

- 8.00 Panorama
 8.05 Program lokalny
 8.35 „Batman” serial animowany USA
 9.10 „Kate i Allie” serial
 9.35 Świat kobiet
 10.05 Chimera — mag. artystyczny
 10.35 Przeboje Dwójki
 11.00 Panorama
 11.10 Non stop kolor
 12.10 Bezludna wyspa
 13.00 Panorama
 13.05 „Australijczycy” serial austral.
 14.00 Radość życia — koncert
 15.00 „Tajemnica zniknięcia” film dok.
 15.15 „Przestrzenie” film dok.
 16.00 Klub Yuppies?
 16.30 Panorama
 16.35 Magazyn zuzłowy
 16.50 „Batman” (1) serial anim. USA
 17.20 „Kate i Allie” serial USA
 17.45 Reportaż
 18.00 Fakty
 18.20 Antena 5
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.45 Koło fortuny
 22.20 „Uderzeni jasnością” dramat obyczaj. prod. australijskiej
 0.10 Panorama
 0.20 Teatr sensacji: Raymond Chandler „Zegnaj laleczko” (2)

SOBOTA — 19 czerwca

program I

- 7.30 Blok programów rolnych
 8.35 Wszystko o działce
 9.00 Wiadomości
 9.10 Ziarno
 9.35 5-10-15 i film z serii „Mama nie”
 10.50 Język angielski dla dzieci
 11.00 „Owoce ziemi czarnej” film dok.
 11.30 „Kim byliśmy, kim jesteśmy” film dokumentalny
 12.00 Wiadomości
 12.10 Rodzina rodzinie
 12.40 Szaloni
 13.30 Róża Europy — koncert zespołu
 14.00 Walt Disney przedstawia: „Super Baloo” i „Niebezpieczny szlak” (1)
 15.50 Teatr wspomnień: Tadeusz Ritter „Odwiedziny o zmroku”
 15.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.25 „Detektyw w sutannie” serial USA
 18.15 30 lat Opola (6)
 19.00 Małe wiadomości — DD
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Polskie ZOO
 20.30 „Wizyty domowe” film USA
 22.10 Wiadomości
 22.20 Czar par — teleturniej
 23.35 Sportowa sobota
 24.00 „Szal” film sens. prod. angielskiej
 1.55 „Komediantka” (5) serial tp
 2.50 Noce w Las Vegas

program II

- 7.30 Wojskowy magazyn morski
 8.00 Panorama
 8.05 Ulica Sezamkowa
 9.05 Program w języku migowym
 9.25 Lekcja języka migowego
 9.40 Wspólnota w kulturze
 10.10 „Oscary Serca” Fundacji Kardio-chirurgii
 10.50 Róbta co chceta
 11.15 Benny Hill
 11.45 Młodzieżowa akademii filmowa
 12.15 21 pytań, czyli oczko
 12.20 Teleturniej
 13.00 Wzrockowa lista przebojów
 13.30 Lekarz domowy
 14.00 Klasztory polskie
 14.30 Koszykówka zawodowa NBA
 15.20 Zwierzęta świata
 15.55 Za chwilę dalszy ciąg programu
 16.25 Losowanie Totalizatora
 16.30 Panorama
 16.45 „Pełna chata” serial USA
 17.10 Kompozytor też ma twarz — Jerzy Derfel
 18.00 Fakty
 18.30 Halo dzieci
 18.35 „Niekochana” film polski z 1966 r.
 20.00 Artyści — galerie: Jan Dobkowski -Genesis, czyli tańczący z liniami
 20.30 Wielki sport
 21.00 Panorama
 21.30 Słowo na niedzielę
 21.35 Chimera — magazyn kulturalny
 22.15 Benny Hill
 22.50 „Banita” (2) serial sensacyjny prod. kanadyjsko-francuskiej
 23.25 Program rozrywkowy
 24.00 Panorama
 0.05 Art-noc

program I

- 7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” serial dok.
 7.45 Rolnictwo na świecie
 8.15 Notowania
 8.40 Polskie ZOO (powt.)
 9.00 Zamek Eureka
 9.25 Teleranek i film z serii „Dusty”
 10.15 Język angielski dla dzieci
 10.25 „Ostatni Wiking?” film dok.
 11.20 Papkinada (1) impreza z okazji 200-lecia urodzin Aleksandra Fredro
 11.40 Tydzień — magazyn rolniczy
 12.25 Telewizyjny koncert życzeń
 12.55 Papkinada (2)
 14.05 Z kamerą wśród zwierząt
 14.20 „Zegnaj Rockefeller!” (10) serial tp
 14.50 Pieprz i wanilia
 15.30 Sto pytań do...
 16.15 Papkinada (3)
 17.00 Teleexpress
 17.30 „Dynastia” (194) serial USA
 18.20 7 dni — świat
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 „Klejnot w koronie” (4) serial prod. angielskiej
 21.15 Papkinada (4)
 22.40 Sportowa niedziela
 23.25 Gorąca linia
 23.35 „Ost Kreuz” film prod. niem.
 1.00 Telewizyjny leksykon humoru
 2.00 „Komediantka” (6) serial tp
 2.25 Program muzyczny

program II

- 7.25 Przegląd tygodnia dla niesłyszących
 8.00 „Tajemniczy opiekun” serial
 8.25 Film dla niesłyszących: „Klejnot w koronie” serial ang.
 9.15 Słowo na niedzielę dla niesłyszących
 9.30 Program lokalny
 10.30 Do trzech razy sztuka
 11.00 Łódzkie spotkania baletowe
 12.00 „Rodzinny bumerang” serial
 13.00 Podróże w czasie i przestrzeni
 14.10 Animals
 15.00 Wydarzenie tygodnia
 15.30 Godzina z Hanną Barberą
 16.30 Panorama
 16.40 „Cudowne lata” serial USA
 17.10 Studio sport — jeździectwo
 18.30 Halo dzieci
 18.30 „Córeczka” (2,ost.) film austral.
 20.10 Linia specjalna
 21.00 Panorama
 21.35 Koło fortuny
 22.10 Remonty '93 — nagrody XX-lecia klubu Riviera Remont
 23.00 „Ellington — muzyk i książę” cz. 1 filmu dokumentalnego USA
 24.00 Panorama
 0.05 „Ellington” cz. 2 filmu dok. USA

PPHU „DWERNICKI”

POLECA OLEJE

amerykańskiego koncernu

„Pennzoil”

- Olej silnikowy „Turbo” 15W-40 do silników benzynowych i wysokoprężnych stosowanych w samochodach osobowych i małolitrażowych, samochodach ciężarowych, także z katalizatorem. Przebieg między wymianą oleju do 20 tys. kilometrów.
- Olej syntetyczny PZL 5W-40 do samochodów osobowych z lub bez katalizatora. Przebieg między wymianą oleju ok. 50 tys. km.
- Olej silnikowy „Fleetmaster” do silników wysokoprężnych stosowanych w samochodach ciężarowych. Przebieg między wymianą oleju 30—45 tys. km.
- Ponadto oleje „Multi-Vis”, „GT Performance” do samochodów osobowych oraz całą gamę olejów do sprzętu drogowo-budowlanego oraz rolniczego.

PENNZOIL — gwarantem
 najwyższej jakości

243r-93

HAIR STUDIO
SOLARIUM

URSZULA STACHURA
 Jawor, ul. Moniuszki 10

- TRWAŁA PIANOWA
- TRWAŁA KWAŚNA
- FARBOWANIE — koleston 2000

91r-93

Nadchodzi WAT
 Biuro Rachunkowe
 „BILANS”

zaprasza podatników
 JAWOR, UL. KOŚCIUSZKI 13
 tel. 70-22-40 wieczorem

252r-93

Najlepszy odbiór
 na antenie pionowej (nie zbiorczej)
 UKF 67,8 MHz

RADIO



59-220 Legnica, ul. Zielona 5/6
 tel. 606-28 (sekretariat)
 607-15 (redakcja)
 tel./fax 608-18

program I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” serial USA
10.50 Uszyj to sama
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią
11.30 Teatr czyli świat
12.00 Wiadomości
12.15 Telewizja edukacyjna
16.05 Luz — magazyn nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Imperium pana Brittasa” (3) serial komediowy prod. angielskiej
17.55 Antena
18.10 Magazynio
18.20 Nasi obok nas
18.45 Polska z oddali
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury
20.15 Teatr telewizji: Aleksander Fredro „Pan Geldhad”, reż.: A. Łapicki
21.35 Piosenki Henryka Warsa
22.30 Prosto z Belwederu
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 „Die Kinder” (4) serial
0.15 Gorąca linia
0.25 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
1.25 „Lorca — śmierć poety” serial
2.15 Studio sport

program II

8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 „Nowe przygody Calineczki” serial
9.10 „Pokolenia” serial USA
9.35 Ona — magazyn dla kobiet
10.05 Przeboje Dwójki
10.35 Hobbiści — magazyn
11.00 Panorama
11.10 7 dni polskiego sportu
12.10 Linia specjalna (powt.)
13.00 Panorama
13.05 „Spotkanie z łowcą padw” film obyczajowy prod. szwedzkiej
14.00 „Rock Steady” (12) serial muzyczny
15.00 Kobieta w sztuce japońskiej
16.00 Moje książki
16.30 Panorama
16.35 Magazyn lekkoatletyczny
16.50 „Nowe przygody Calineczki” serial
17.15 Przegląd kronik filmowych
17.50 PKF
18.00 Fakty
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” serial USA
19.00 „Nasz wiek” (9, ost.) serial dok.
20.00 „Allo, allo” serial ang.
20.30 Auto — magazyn
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.05 „Niepożądana” film prod. hiszp.
23.05 997 — kronika kryminalna
24.00 Panorama
0.05 Noc i stres

NOWOŚĆ!

ANTY-ZŁODZIEJ

Oznacz szyby
swego pojazdu!

ULGI W UBEZPIECZENIU
TANI I SKUTECZNY

rejestracja w centralnej ewidencji
komputerowej
pozytywna opinia
Komendy Stołecznej Policji

PHU „WIEDZA”

ROBERT KONSTANCIUK
JAWOR, UL. MUZYCZNA 8
(obok klubu „Piast” — jamniki)
Telefon 43-36

114r-93

Program telewizyjny



WTOREK — 22 czerwca

program I

6.00 „Lorca — śmierć poety” (4) serial
6.55 Antena
7.10 Publicystyka
8.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Die Kinder” (4) serial
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 W drugim planie
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.15 Telewizja edukacyjna
16.05 Tik-tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Spencer” serial USA
17.50 Automania
18.15 Rewizja nadzwyczajna
18.40 Sejmograf
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.15 „Odwrotna strona bibuły” film fr.
21.45 Publicystyka
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Notatnik prowincjonalny
23.30 Gorąca linia
23.40 Powrót bardów
0.10 Reporter
0.55 „Bośniacy i górale” rep.
1.15 „Pajęczyna” film polski
1.55 Teatr telewizji — Słowa i muzyka: „Mahagony”, reż.: K. Zaleski

program II

8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” serial animowany
9.10 „Pokolenia” serial USA
9.35 Świat kobiet
10.05 Ekspres reporterów
10.35 Przeboje Dwójki
11.00 Panorama
11.05 Rossini w Wersalu
12.35 „Sarajewo — moje miasto” film dok.
13.00 Panorama
13.05 Ojczyzna — polszczyzna
13.20 „Śmiech to zdrowie” film USA z Flipem i Flapem
13.40 Marta Ławińska — aktorka w Paryżu
14.00 „Rock Steady” (13, ost) serial muz.
15.00 Claude Debussy: „Idę spokojnie własną drogą” film biograf.
16.00 Sposób na starość
16.20 Magazyn przechodnia
16.30 Panorama
16.35 Image — magazyn mody
16.50 „Annette” serial animowany
17.15 Ojczyzna — polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Fakty
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” serial USA
19.00 Claude Debussy: „Idę spokojnie...”
20.00 Charlie Musselwhite gra bluesa
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny
22.20 Perły z lamusa: Noc żywych trupów horror USA
24.00 Panorama

ŚRODA — 23 czerwca

program I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Zawód — policjant” (1) serial USA
11.30 Dalecy a bliscy
12.00 Wiadomości
12.15 Telewizja edukacyjna
16.00 „Oddział dziecięcy” (odc. ost.) serial prod. angielskiej
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Paczka od Margaret Thatcher” film prod. ukraińskiej
18.15 Klinika zdrowego człowieka
18.35 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Sport — Finał Pucharu Polski
22.05 Polski poślizg kontrolowany
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozryw.
22.45 Wiadomości
23.05 Muzyczna Jedynka
23.10 Gorąca linia
23.20 „Konsul” film prod. polskiej
1.05 „Białe tango” (5) serial tp
2.00 To lubię — jazz
2.55 Największe wydarzenia XX wieku

program II

8.00 Panorama
8.05 Program regionalny
8.35 „Przygody Hucka Finna”
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Pokolenia” serial
9.35 Świat kobiet
10.05 Gliwickie Spotkania Teatralne — rep.
10.35 Przeboje Dwójki
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Trzy kwadransy ze sportem
12.00 Studio Dwójki
12.10 Róbta co chceta
12.30 Auto — magazyn
13.00 Panorama
13.05 „Wielkie nadzieje” (3) serial
14.00 M. Argerich i A. Rabinowicz — koncert
15.00 Z cyklu „Polacy” — film dok.
16.00 Artysta i jego świat — „Joan Miro — teatr snów (2 — ost.)”
16.30 Panorama
16.35 Sport — Gem, set, mecz
16.45 Losowanie gier liczbowych
Totalizatora Sportowego
16.35 „Przygody Hucka Finna”
17.15 Ekostres
17.35 Od pierwszego do pierwszego — publ.
18.00 Fakty
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” serial
19.00 Elvis Costello — „Spike”
20.00 „Wielkie nadzieje” (3) serial
21.00 Panorama
21.30 Ekspers reporterów
22.00 Studio Teatralne Dwójki — S.I. Witkiewicz — „Gyubal Wahazar”
23.45 „Trójkąt śmierci”
0.05 Panorama
0.15 Święto Morza — Noc świętojańska

BEATA RYSZARD
MITTELSTADT-CIUPKA

zapraszają do Kwaciarni
„BUKIECIK”

Jawor, ul. Piłsudskiego 15

Tylko u nas:

KWIATY CIĘTE i DONICZKOWE,
WIAZANKI ŚLUBNE,
OKOLICZNOŚCIOWE,
POGRZEBOWE,
BUKIETY W KOSZACH, WIENCE
a także doniczki ceramiczne, flakony

Naszym stałym Klientom
proponujemy

KARTE STAŁEGO KLIENTA
z 10-procentowym rabatem

UWAGA! Kwiaty można zamówić
także telefonicznie dzwoniąc
pod numer 35-82

Odchudzanie termiczne
Elektropunktura
Masaże
Gabinet Fizjoterapii

UL. RAPACKIEGO 9
telefon 70-28-52

poniedziałki, środy i piątki
w godz. 15—18
wtorki i czwartki
w godz. 8—11

223r-93

PHU „ROLTEX”

JAWOR, UL. WITOSA 6b/8
tel. 48-63 po godz. 15

oferuje NAWOZY

PO CENACH FABRYCZNYCH

W MAGAZYNACH:

— JASTROWIEC 23, w godz. 8—15
— ZĘBOWICE 30, w godz. 8—18,
tel. 32-57

180r-93

GEOMETR

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
telefon 22-57

oferuje usługi:

- * doradztwo geodezyjne,
budowlane i projektowe
- * wszelkie prace geodezyjne
- * prace budowlano-
-projektowe
- * ksero

PRYWATNE GABINETY LEKARSKIE

PRZY UL. RAPACKIEGO 9 (biurowiec b. POM-u), tel. 70-28-52

1. PEDIATRYCZNY

— specjalista chorób dziecięcych MAŁGORZATA DĄBROWSKA
(tel. dom. 70-44-43) przyjmuje: wtorki i piątki w godz. 16—18

2. CHIRURGICZNY

— specjalista chirurg TADEUSZ ZIELIŃSKI (tel. dom. 70-44-22)
przyjmuje: poniedziałki i środy w godz. 16.00—17.30
— specjalista chirurg ARKADIUSZ SPILAREWICZ
przyjmuje: wtorki i piątki w godz. 16.00—17.30

3. LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH

— mgr biologii ELŻBIETA KEPPEK-ZIELIŃSKA przyjmuje codziennie
oprócz sobót od 9 do 11 i od 16 do 18.

4. INTERNISTYCZNY

— lekarz chorób wewnętrznych JOANNA MADEJCZYK-BIAŁOWA
przyjmuje we wtorki i czwartki o godz. 16.30—17.30

169r-93

•• BISO ••

JAWOR, UL. LIMANOWSKIEGO
(za mostem, wyjazd na Piotrowice)

Punkt fabryczny
nawozów azotowych i fosforowych

CZYNNIE:

w dni robocze 8—16
w soboty robocze 8—12

telefon 70-27-83

CEMENT — 800 tys. zł

WAPNO — 32 tys. złotych (worek)
CEGLA pełna kl. 100 — 1700 zł
CEGLA dziurawka kl. 50 — 2000 zł
SUPOREKS 24×24×59 — 20 000 zł
PUSTAK max kl. 100 — 11 000 zł

52r-93

KLUB PIWNICA

RATUSZOWA

RYNEK 2, tel. 21-31

POLECA:



* SZTUKA MIĘSA z pieczonymi ziemniakami i czerwoną kapustą

* znakomite PLACKI ZIEMNIACZANE przygotowywane wg specjalnej receptury

* PIEROGI RUSKIE domowej roboty

* KROKIET z kapustą i mięsem

* specjalność firmy: PLACEK PO WĘGERSKU

ORGANIZUJEMY UROCZYSTOŚCI RODZINNE I TOWARZYSKIE

Oferujemy również szeroki asortyment LODÓW I DRINKÓW

Zamówienia również telefonicznie!

URZĄD MIEJSKI W JAWORZE

OGŁASZA

OGRANICZONY PRZETARG PISEMNY OFERTOWY

na wykonanie:

— wymiana II złoza biologicznego z naprawą płaszcza żelbetowego na obiekcie „Oczyszczalnia ścieków w Małuszowie”

Informacji udziela Wydział Gospodarki Miejskiej, tut. Urzędu tel. 20-21 (22). Oferta winna zawierać kalkulację stawki robocizgodziny i ryczałtowa kwotę wykonania zadania. Wskazane referencje w zakresie znajomości spraw związanych z wymianą złoza i budową oczyszczalni ścieków. Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta” należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Jaworze w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Obowiązuje wpłata wadium w wysokości 50 mln złotych na dzień przed otwarciem ofert w kasie Urzędu Miejskiego w Jaworze. Wadium przepada na rzecz jednostki prowadzącej przetarg jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferenta, a oferentowi, którego oferta została przyjęta zostanie zarachowane na poczet ceny. Urząd Miejski w Jaworze zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Preferowane będą firmy z terenu woj. legnickiego.

EUGENIUSZ A. DASZKOWSKI

W Rabacie

Do Rabatu wiedzie początkowo ładna autostrada, a dalej już droga asfaltowa. Jeżeli komuś się spieszy, może dystans dzielący Casablankę od stolicy przejechać w ciągu godziny. Nam się jednak nie spieszy. Po morskiej podróży każda szybkość lądowa jest tak duża, jeżeli oczywiście nie idzie się na piechotę. Mijają nas z trąbieniem samochody ciężarowe i osobowe. Tu oprócz szybkości liczą się również klaksony. Wszyscy kierowcy „wygrywają” na nich swoje najróżnorodniejsze melodie. Bez tego jazda się nie liczy. Przy mijaniu trąbi się z uśmiechem na twarzy dla podkreślenia że nie ma to jak w samochodzie. Pozostawiamy za sobą ładne budynki Casablanki i bledę dzielnic Bidon Ville. Jesteśmy daleko poza miastem. Początkowo mijamy małe gospodarstwo, a później coraz większe posiadłości ziemskie, ponoc dalej w rękach francuskich. Mijamy gaje eukaliptusowe i przejeżdżamy przez mostki oznakowane napisem „wadi” co znaczy, że nie zawsze w korytach rzeki płynie woda, ale w okresie deszczowym mogą nastąpić niespodzianki. „Wadi” ożywają w specyficzny sposób. Po deszczach, nieoczekiwanie, półtorametrowej wysokości fala sunie z hukiem przez wyschnięte łożysko, odcinając drogi terenowe nie wyposażone w mosty i zalewając często pola uprawne. Podobno jest to porywający widok, stanowiący nawet turystyczną atrakcję.

Nawet nie spostrzegaliśmy się, gdy przed nami zamajaczyły białe zabudowania Rabatu. Wjeżdżamy piękną aleją średniowiecznej Medyny. Przed bramą wjazdową stoją dwa działy z XVI wieku, jako symbol bohaterów walk prowadzonych z Portugalczykami i Hiszpanami przez Arabów. Najpierw zwiedzamy zabudowania pałacu królewskiego, ma się rozumieć tylko z zewnątrz. Bram wejściowych strzegą dwaj do rodu gwardziści w czerwonych, szameryowanych bogato uniformach. Chętnie pozują do zdjęć.

Pałac królewski zajmuje obszerny teren. Prawe skrzydło, niższe — przeznaczone jest na urzędy królewskie. Wszystkie bramy prowadzące do pałacu — to precyzyjna ręczna robota. Mozaiki albo rzeźby w cedrowym drzewie i kute ozdoby pokryte zło-

tem. Aż wierzyć się nie chce, że te misterne filigranowe wzory są dziełem ludzkich rąk. Najwspanialej przedstawia się główna brama, prowadząca na dziedziniec pałacowy. Rozległy plac przed nią — to miejsce parad wojskowych. Również tędy, w każdy piątek, król Maroka udaje się na oficjalne modły do niedaleko położonego królewskiego meczetu.

Drugą ciekawostką turystyczną stanowi olbrzymia wieża Hassana, wielce zasłużonego króla w walce o niepodległość Maroka. Wieża ta stoi na terenie graniczącym z pozostałością okazałego, jak na dzisiejsze czasy, meczetu, sięgającego narodzinami początki VIII wieku. Pozostałe dziesiątki kolumn świadczą swoimi rozmiarami o tej potężnej budowie. Chodzimy wśród lasu kolumn i zastanawiamy się nad ich budowniczymi. Jaki posiadali kunszt i wiedzę, tworząc taką potęgę architektoniczną, spełniającą zarazem rolę fortecy dla miejskiej ludności. Świadczy o tym zachowane okienka strzelnicze w grubych murach, które oparły się zębowi czasu. Wieża Hassana wznosi się dumnie w górę, urągając swą długowiecznością dzisiejszym czasom. Ilu białych gajdów wziętych do niewoli przelewało tu pot przy tej budowie? Ilu kryje w swych mrocznych wnętrzach tajemnic, których nawet elektronowe mózgi już dziś nie wykryją?

Z muru, okalającego dawne szczytki meczetu, rozciąga się niezrównany widok na miasto Sale, leżące po drugiej stronie rzeki o tej samej nazwie. Sale — to sławne kiedyś gniazdo nieulekanych piratów, grabiących zapuszczające się w te strony statki. Na zabytkowym terenie starego meczetu — zrekonstruowany mały meczet. Oprócz tego, panujący władca Hassan II zbudował dla nieżyjącego ojca i rodziny królewskiej, a więc i dla siebie — wspaniałe mauzoleum. Oprowdza nas po nim miejscowych mnich, stróż olbrzymiego bogactwa. Wszystkie ornamenty i kopia mauzoleum aż kapią od czystego złota. Rzeźby, mozaiki i złoto oraz lekkość konstrukcji — to właśnie piękno marokańskiego stylu. Ile to wszystko kosztuje? Czy się opłaca, gdy tylu biedaków prosi o jałmużnę i ludzie chodzą bez pracy? Na te pytania są niby oczywiste odpowiedzi, ale tu ich nikt nie zadaje, panuje inna mentalność. Zapytany mnich, czy się nie boi złodziei, jest przecież sam, bez broni — ze zdziwieniem wzrusza ramionami. — To przecież mauzoleum Hassana, kto by się odważył, komu w ogóle przyszłoby do głowy? — odpowiada-

OGŁOSZENIA drobne

LOKALE — NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkania: M-3, II piętro i M-4, I piętro oraz garaż. Ul. Dmowskiego 2c/4. 490d-93

Pilnie sprzedam garaż przy OZTiMD. Wiadomość: tel. 70-28-99. 498d-93

Sprzedam garaż własnościowy przy ulicy Prostej. Wiadomość w redakcji. 516d-93

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie trzy-pokojowe. Tel. 70-43-18 w godz. 20—21. 519d-93

LEKARSKIE

Adam Szczepański — lekarz specjalista ginekolog przyjmuje: poniedziałki, środy i piątki od godz. 16, ul. Armii Krajowej 11g, tel. 70-28-81. 450d-93

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Fiata 126p, 1986 r. Telefon 70-34-43. 400d-93

Sprzedam Mazdę 323 D, diesel, rocznik 1991. Ul. Moniuszki 9/7, tel. 70-20-81 w godz. 7—15. 511d-93

Sprzedam Trabantę, rocznik 1987. Mu-chów 24. 506d-93

Sprzedam Fiata 126p, po remoncie. Kon-dratów 15. 507d-93

Sprzedam Tarpana uniwersalnego w do-brym stanie, benzynowy. Udanin 75. 508d-93

Sprzedam MZ-TS 250, rocznik 1979. Ju-liusz Witkowski, Myślinów 47. 514d-93

Sprzedam Fiata 126p, 1984 r., oraz mo-torynkę. Tel. 70-41-44. 520d-93

USŁUGI

Elektromechanika samochodowo-ciągni-kowa — Wacław Olbik, Jawor, ul. Wie-niawskiego 8 (garaż 61), tel. 70-42-63, za-prasza codziennie w godz. 9—16. Wykonuje usługi również u klienta. 444d-93

Wideofilmowanie. Wysoka jakość. kon-kurencyjne ceny. Tel. 70-47-19.

BETONIARNIA Piotrowie 141 (k. szko-ły) produkuje: pustaki Alfa, bloczki beto-nowe, płyty WPS, płytki chodnikowe, kra-wężniki, obrzeża, kręgi studienne i kana-lizacyjne, nakrywy i przepusty. Zakład prowadzi usługi załadownicze i transporto-we. Tel. 33-04, 30-68 Jawor (rano i wie-czorem) 387d-93

Naprawa lod, zamrażarek i szaf chłod-nicznych. Rynek 33 m. 4, Zbigniew Buja-nowski.

Systemy antywłamaniowe, alarmy Mult Lock. Tel. 70-34-85. 473d-93

Zamki, zabezpieczenia. Tel. 70-34-85. 474d-93

Domofony. Tel. 70-34-85. 475d-93

Sprzedaż, montaż pozycjonerów i anten TV-SAT. Tel. 70-34-85. 476d-93

Naprawa — montaż junkersów i pieców gazowych c.o. Ul. Wieniawskiego 8a/3, tel. grzecznościowy 70-35-13. 481d-93

da. — Ze tyle złota? Władca musi być bo-gaty, nawet po śmierci. Tylko przed takim władcą pada się na kolana i całuje szaty... I to też prawda. Ogłędaliśmy ją na kroni-ce filmowej, gdzie król występował z cał-ym przepychem dworskim, a wierni wita-jąc go całowali jego szaty, kłęcząc z twa-rzami przy ziemi, nie podnosząc wcale wzroku na Jego Wysokość.

Dziękujemy mnichowi za oprowadzenie i wkładamy mu do ręki 10 dirhamów. To bardzo dużo. Za jednego dirhama dziennie może żyć bóg i rodzina, ale widocznie nie mnich. Kręci głową, że za mało. Doda-jemy więc jeszcze 5 dirhamów, rozumiejąc że przy tym złocie zmienia się poczucie wartości. W końcu to, co zobaczyliśmy nie da się przeliczyć w ogóle na pieniądze.

Słońce zanurza się po drugiej stronie Sale w morzu. Zegnają nas obeliski poma-rańczowym odblaskiem i wyciągnięta wy-soko dłoń mnicha na pożegnanie. Wygląda teraz na tle mauzoleum, jak posiad. Wyda-je się być tak samo długowieczny, jak te mury, których pilnuje z rojem bezpań-skich kotów.

W obrębie starej Medyny uliczki są wąskie. Parkujemy więc samochód i idzie-my na piechotę. Tłum dzieci za nami. Ob-darowane gumą do żucia i cukierkami — nie odepną już nas ani na krok. Zaglą-damy przez drzwi do miejscowych kawiarni i herbaciarni, gdzie nie ma stołów ani krzesłek, a miętową herbatę sączą się le-żąc, lub siedząc na matach. W środku, oczywiście, sami mężczyźni, tylko oni do takich przyjemności mają prawo. Obowią-zkiem kobiety jest pilnowanie domu i swoich powinności. Tylko mężowie mają prawo do odpoczynku i zabawy.

Kusi nas jeszcze miejscowa Kazba, zu-pelna odwrotność tej nowoczesnej dzielni-cy. Prowadzeni przez „pilotów” wjeżdża-my coraz głębiej w samotne, mroczne mury. Droga się podejrzanie wydłuża. Jesteśmy

Angielski — tłumaczenia. Tel. 70-49-12, ZALUZJE, Jawor, tel. 70-25-23.

ZALUZJE! poziome, pionowe, markizy, na raty. Tel. 70-33-52.

Wideofilmowanie. Jan Zamkotowicz. Te-lefon 70-40-12. 509d-93

Wykonuję usługi w zakresie kontrolowa-nia, plombowania wszelkiego typu gaśnic w zakładach państwowych i prywatnych. Wiadomość: Stanisław O., Jawor, ul. Mo-niuszki 11/3. 510d-93

Bezpośrednio u producenta kupisz: mo-zaikę parkietową, kasetony, boazerię, li-stwy. Mierczyce 9, tel. 874-475. 513d-93

Wyklejanie szyb folią antywłamaniową. „TELSAT”, tel. 70-34-36. 164d-93

Montaż zamków, wzmocnienia drzwi. „TELSAT”, tel. 70-34-36. 165d-93

Montaż anten TV indywidualnych i zbiorczych w budynkach jedno- i wielo-rodzinnych. „TELSAT”, tel. 70-34-36. 166d-93

Alarmy we wszystkich typach obiektów. „TELSAT”, tel. 70-34-36. 167d-93

Anteny satelitarne — montaż z dostawą, po cenach hurtowych. „TELSAT”, telefon 70-34-36. 286d-93

SATTRACK — pozycjoner do anten sa-telitarnych, umożliwiający odbiór około 100 programów z 11 satelitów. Montaż z dosta-wą. „TELSAT”, tel. 70-34-36. 287d-93

Zakład Instalacji Elektronicznych „TEL-SAT” oferuje anteny satelitarne w cenie hurtowej: Pace PSR 900 — 5 200 000 zł, Pace PSR 800 — 4 800 000 zł, Amstrad 320 — 4 500 000 zł, Astra SRT 75 — 4 400 000 zł, CX 95A — 3 950 000 zł, Prosat 500 — 3 700 000 zł, Samsung Vortec — 3 500 000 zł, Amstrad 200 — 3 400 000 zł. Obrotnica do anten — 1 550 000 zł. Tel. 70-34-36. 520d-93

ZIE „TELSAT” oferuje montaż nowo-czesnych systemów alarmowych w skle-pach, hurtowniach, domkach jednorodzin-nych. Jako jedyny zakład w Jaworze po-siadamy autoryzację TECHOM-u. Telefon i fax 70-34-36. 521d-93

RÓŻNE

Sprzedam trawersy — szyny, dług. 6 m., szer. 22 cm. Wiadomość: tel. 70-48-80, po godz. 18. 512d-93

Do sprzedania dwie maszyny wieloczyn-nościowe. Cena dostępna. Wiadomość: Za-kład Krawiecki, Rynek 14. 517d-93

Sprzedam krowę oraz klacz ze źreba-kiem. Kłonicze 2, gmina Paszowice. 518d-93

Sprzedam zamrażarkę, regał sklepowy oraz maszynkę do hot-dogów. Tel. 70-49-77. 522d-93

ZGUBY

Dowód osobisty na nazwisko Józefa Nie-budek, jest do odebrania w redakcji.

Zaginęła torba skórzana (myśliwska) z wizerunkiem wilka. Znajdowały się w niej dokumenty na nazwisko Kostulski Leszek. Bardzo proszę znalazcę o zwrot do re-dakcji.

już daleko od głównej bramy, którą nam „piloci” odradzili, a gdzie panował ruch i stały zagraniczne auta. Wydaje nam się to w tej chwili podejrzanym. Nie spotykamy w ogóle ludzi, tylko widzimy ciągle zwięzają-cą się uliczkę rozświetloną jedynie reflektorami samochodu. Przypomina mi się film z Bogartem z Kazby algierskiej, gdzie po-licjanci byli bezzilni. Wprawdzie teraz niby nie te lata, a jednak ogarnia nas strach.

Ciemne, tajemnicze, wysokie mury, wą-skie wejścia i zupełna cisza — zaczynają nas na dobre niepokoić. Bez słowa porozu-mienia kierowca sam zawraca w szerszym miejscu, tłumacząc biegnącym przy nas „pilotom”, że jest już ciemno i późno więc powrócimy jutro. „Piloci” otrzymują swoją należność, ale są niezadowoleni i nie chcą nas puścić, zagradzają drogę „zapraszając” do wyjścia. Ruchy mają nerwowe i złe. Widocznie inny przewidywał finał naszej wycieczki, Naciśnięty klakson i pedał gazu do najwyższych obrotów, oraz pewny zryw — robią swoje „Piloci” odskakują na boki. Zostają w tyle ale biegną za nami i rzucają kamieniami. Jeden zabębnił na dachu sa-mochodu. Kierowca nie zważa na nic, ani na wąską uliczkę. Licznik wskazuje 60 km. Opony piszczą na zakrętach. „Piloci” pozostali daleko za nami.

Odechciewa nam się Kazby i z ulgą przyjmujemy oświetloną ulicę Rabatu. Wjeżdżamy na drogę prowadzącą do Ca-sablanki. Pod burta statku jesteśmy po północy. Dziękujemy naszym znajomym za wycieczkę, Allahowi za tyle wrażeń. Je-steśmy nawet gotowi pokłonić się do sa-mej ziemi, że wszystko skończyło się szczę-śliwie, ale już dawno jest po zachodzie słońca, więc nie można. Kabina statkowa technicznie znajomym ciepłem i bezpieczeń-stwem. Nie ma to jak w „domu”.

• Likwidacja POM-u potrwa dłużej • Klub Technika własnością miasta?

Z „akademickim” kwadrantem opóźnienia rozpoczęła się 34 sesja miejskiego samorządu. Uczestniczyło w niej do przerwy 17 radnych, co pozwoliło podjąć uchwały zaplanowane na ten dzień.

Z podjętych uchwał na uwagę zasługuje przedłużenie do końca grudnia br. działalności operatywnej likwidowanego Państwowego Ośrodka Maszynowego. Przyjęto tym samym argumenty likwidatora, że nie-realne są terminy w poprzednich decyzjach, zakładające sprzedaż majątku firmy do 30 czerwca br.

Uchwałą Rady zmniejszono o 100 mln zł wydatki na zorganizowanie w Muzeum Regionalnym ekspozycji rzeźby sakralnej, ze względu na zmniejszoną o tę kwotę dotację z województwa. Ponadto z tzw. rezerwy ogólnej przeniesiono 45 mln złotych do działu „Bezpieczeństwo publiczne” z przeznaczeniem na zakup samochodu „Polonez” dla Komendy Rejonowej Policji w Jaworze.

Miasto przejmie także, najprawdopodobniej, za długi przedsiębiorstwa wynoszące już 3,5 mld złotych — Klub Techniki i Racjonalizacji będący własnością Spółki „Agromet” (d. ZKIMR). Do prowadzenia negocjacji w tej sprawie radni upoważnili Zarząd Miasta. W związku z trudną sytuacją finansową fabryki niezbędne staje się również przejęcie na garnuszek miasta stadionu sportowego „Kuzni”. Z taką koniecznością zgłosiła się większość obecnych radnych, aczkolwiek były i głosy przeciwnie, ostrzegające przed finansowymi konsekwencjami takiej decyzji.

Po przerwie trzech z obecnych radnych opuściło salę narad „ze względu na ważne sprawy służbowe”, stąd też dalsze posiedzenie miejskiego samorządu odbywało się bez wymaganej większości; Burmistrz wnioskował, aby potraktować je jako swoisty trening w szkole demokracji.

Nieco ożywienia do sennej atmosfery obrad wniosł temat garaży przy ulicy Prostej — Starojaworskiej, a to ze względu na figurujące na liście przydziału działek pod ich budowę znane w mieście nazwiska. Okoliczni mieszkańcy, na sesji reprezentowani przez pp. Kazimierza Dziadusko i Mieczysława Sokółowskiego domagają się rozebrania już postawionych garaży ze względów ekologicznych (postawiono je np., jak twierdzą, na kanale Młynówki, czemu stanowczo zaprzeczał, posługując się stosownymi mapkami, naczelnik Wydziału Gospodarki Miejskiej) i odstąpienia od budowy następnych, urządzając w tym miejscu obszar zieleni. Jego zaczątkiem mogłoby być kłosażenie rosnących drzew, w tym okazała wierzba.

W przeprowadzonym naprędce sondażu opinii pięciu radnych poparło wniosek mieszkalców, 3 wstrzymało się od głosu; 4 postanowiło nie uczestniczyć w tego rodzaju „treningu”. Sprawa garaży przy Prostej — Starojaworskiej zajmie się Rada na następnej sesji, dając szansę wypowiedzenia się również posiadaczom działek pod ich budowę.

Ze względu na brak quorum radni odłożyli do kolejnej sesji decyzję co do przyszłościowej lokalizacji garaży. Przypominamy, że Urząd Miejski proponuje budowę kompleksów garażowych przy ulicy Krzywoustego (100 garaży), ul. Rzecznej (30), ul. Wiejskiej (90) i w koszarach (40).

W ramach interpelacji, wniosków i zapytań radny p. Andrzej Madej zwrócił się do Zarządu Miasta o wyjaśnienie powodu ścięcia kilkudziesięcioletnich drzew naprzeciwko Nadleśnictwa; wskazał, że w trakcie budowy kanalizacji przy ulicy Mysłiborskiej zniszczono chodnik i rosnący żywopłot. Warto się także zająć opuszczonym i zniszczonym obiektem byłej wytwórni kwasu cytrynowego przy tej ulicy. Do Zarządu Miasta i jednocześnie do Spółdzielni Mieszkaniowej zwrócił się z wnioskiem o uporządkowanie placu zabaw przy ulicy Poniatowskiego; do firmy „Dartex” o wywiązanie się z przyrzeczenia zagospodarowania terenu wokół sklepu; do Komendanta Policji o zajęcie się kierowcami, parkującymi swoje pojazdy niezgodnie z przepisami na placach zabaw.

Radny p. Józef Świąćki złożył oświadczenie o zaprzestaniu działalności komisji, powołanej przez Burmistrza dla analizy pracy Wydziału Gospodarki Miejskiej w sprawach mieszkaniowych. Zajmują się tym organy Sejmiku Samorządowego, więc, zdaniem radnego, działalność komisji nie ma uzasadnienia.

Radna p. Teresa Prokopek-Stępiak wniosła o przyspieszenie prac związanych ze zmianą przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze; radny p. Krzysztof Sasiela prosił w imieniu swoich wyborców o wykonanie trwałej nawierzchni chodników a także klombu na ulicy Kombatantów. Przy okazji zwrócił uwagę władz na niedrobną kanalizację przy ulicy Słonecznej, co jest powodem licznych awarii utrudniających życie mieszkańcom. Już przed godziną 14, ku nieukrywanej uldze obecnych, sesja Rady Miejskiej zakończyła się. Wydaje się, że radni są już mocno zmęczeni prawie trzyletnią kadencją — z utęsknieniem wyczekują wakacyjnego wypoczynku.

R.T.

Trzydzieści lat w odlewni w „Piecach”

Pan Jan Kuczwa, konstruktor-odlewnik, dziś szanowany rencista, przepracował w jaworskich „Piecach” ponad trzydzieści lat. Współpracownicy pamiętają, że p. Jan dosłownie kipiał pomysłami, które w zamyśle miały ulżyć odlewnikom w ich ciężkiej pracy. W nagrodę został wyróżniony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi i licznymi dyplomami honorowymi. W rozmowie z nami stwierdził jednakże, że znacznie większą wartość od tych wyróżnień miała dla niego ludzka wdzięczność za zmechanizowanie niebezpiecznej pracy zakładowej odlewni.

Wspomina p. Jan Kuczwa: — Po ukończeniu szkoły podstawowej w Rymanowie (tak, pochodzę z tego pięknego regionu, w którym są dwa znane uzdrowiska, Rymanów Zdrój i Iwonicz Zdrój), w 1948 r. udałem się do Nowej Soli, gdzie przy Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych istniała szkoła zawodowa. Zostałem przyjęty do klasy o specjalności odlewnictwo. Jechałem pierwszy raz w życiu pociągami, i to sam. Było to dla mnie niezapomniane przeżycie! Największa bieda z peronami: ani rusz nie mogłem zrozumieć, co to jest ten „peron”, a przesiadki było kilka. Muszę powiedzieć, że wtedy podróżowało się w znacznie trudniejszych warunkach, np. połączony autobusowy nie było prawie wcale. Jeździło się dorożką konną, ale znacznie częściej podróżowało te kilka, kilkanaście kilometrów na własnych nogach.

W szkole mieszkaliśmy w internacie po piętnastu na jednej sali. Była tam młodzież z całej Polski. Jak tam zdarzały się ciągle bójkę pomiędzy chłopcami z różnych regionów! Poznańskie „pyry” z kieleckimi „szczyrykami”, a ci z kolei — ze „ślazakami”. Teraz ludzie już zmądrzeli i takich podziałów już prawie nie ma, i tu — i tam są dobrzy ludzie a i trafiają się „wybijokna”.

Po ukończeniu Technikum Odlewniczego w 1952 roku dostałem nakaz pracy do Fabryki Pieców Blaszanych w Jaworze. Pracę podjąłem na odlewni jako mistrz. Jako pierwsze zadanie otrzymałem polecenie zmiekczenia żeliwa, bo na wydziale obróbki w ogóle nie mogli wlecić w nim otworów, tak było twarde. Udało mi się uporać z tym zadaniem, co podniosło mój autorytet w oczach przełożonych i podwładnych.

Pracowało się wówczas w odlewni w bardzo trudnych warunkach, bez żadnej mechanizacji, wszystko robiło się ręcznie. Jak tam było, można porównać do piekła na

ziemi: czarno od dymu, smród wylęgów, kurz i do tego ogromny żar od roztopionego żeliwa.

Niedługo się napracowałem, bo w 1953 r. musiałem odbyć służbę wojskową. Trafiałem do Kostrzyna, do jednostki saperkiej. Po zwolnieniu do cywila oczywiście ponownie podjąłem pracę w „Piecach”. Przybyło mi do pomocy jeszcze dwóch techników odlewników: Jan Rzeźnikowski i Kazimierz Słowikowski. Dziś, kiedy się spotykamy, to Janek Rzeźnikowski zawsze wspomina, jak to ja wprowadzałem ich w tajniki zawodu. Było to tak: oprowadzałem ich rano po halach fabrycznych i tłumaczyłem co, i jak, bez końca. Po paru tygodniach, chcąc sprawdzić, czy sobie poradzą bez mnie, celowo spóźniłem się o godzinę do pracy. No i musieli sami podejmować decyzje. Powtórzyłem ten manewr jeszcze kilka razy i w końcu przekonali się, że mogą samodzielnie kierować ludźmi.

Zacząłem kombinować, jakby tu zmechanizować ciężką pracę odlewników i chociaż trochę ulżyć im w trudzie. No, i dzięki Bogu, to mi się udało. Zgłosiłem bardzo dużo wniosków racjonalizatorskich. Nie powiem, przynosiło to również pewne korzyści, nie tylko dyplomy. Ale najważniejsze było to, że warunki pracy w odlewni zaczęły się zmieniać na lepsze. W końcu praca w tym najważniejszym wydziale „Pieców” została niemal całkowicie zmechanizowana poprzez wprowadzenie np. formierek i kadzi zawieszonych na szynie. Tak samo zmechanizowane zostało wybijanie form i przerób masy formierskiej. Ciekawostką jest tu opór dyrekcji przed wprowadzeniem mechanizacji; pomimo sprzeciwów złożyłem wniosek racjonalizatorski, biorąc za współników kierowników z Fabryki Maszyn Odlewniczych w Gliwicach. Sporządzili oni stosowną dokumentację oraz załatwili dostawę potrzebnych maszyn i urządzeń. Sprawa zainteresowała się nawet ministerstwo, którego poparcie w końcu przeważyło na moją i pracowników odlewni korzyść. Odlewnię zmechanizowano.

W 1979 roku ukończyłem XIII Seminarium Poddyplomowe w Instytucie Odlewnictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach, otrzymując tytuł konstruktora-odlewnika. Zdobyta tam wiedza bardzo pomogła mi w pracy. Bardzo ubolewam, że fabryka, w której przepracowałem tyle lat, niemal całe swoje życie, chyli się ku upadkowi. Mam jednak nadzieję, że p. Golonka się nie podda i „Piece” uratuje. Życzę mu tego z całego serca. notował: (r)

Jak pomóc dziecku z wadą wymowy?

WSKAZÓWKI DLA NAUCZYCIELI PRZEDSZKOLI

Okres pobytu dziecka w przedszkolu jest okresem intensywnego rozwoju jego mowy. Do zadań przedszkola należy więc troska o prawidłowy rozwój dzieci i usuwanie w porę wszelkich odchyliń.

W przedszkolu powinny być prowadzone dwa rodzaje ćwiczeń wymowy. Pierwszy rodzaj — to ćwiczenia indywidualne, względnie prowadzone w małych grupkach z dziećmi mającymi wadliwą wymowę. Drugim rodzajem byłyby ćwiczenia zbiorowe z tymi, które nie mają wady wymowy, ale nie wymawiają głosek trudniejszych, zastępują je łatwiejszymi lub wymawiają z mniejszą wyrazistością.

Ćwiczenia zbiorowe powinny polegać na oświeceniu dzieci w powinności głosek, których wymowa sprawia im trudności. Nauczycielka powinna dostarczyć dzieciom o podobnych trudnościach artykulacyjnych dostateczną ilość wrażeń słuchowych danej głoski. Zakwalifikowanie do ćwiczeń zbiorowych lub indywidualnych powinno być poprzedzone badaniem wymowy dzieci.

Ćwiczenia logopedyczne w przedszkolu powinny być prowadzone w formie gier i zabaw. Osoba prowadząca te zajęcia musi wymawiać prawidłowo, wolno i wyraźnie. Powinna dbać o swoją wymowę i pamiętać, że jest ona wzorem dla dzieci.

Logopeda chętnie udzieli porad i wskazuje kierunki prowadzenia ćwiczeń logopedycznych z dziećmi. Trudniejsze przypadki należy kierować do Poradni Wychowawczo-Zawodowej.

WSKAZÓWKI DLA RODZICÓW

W procesie kształtowania się mowy dziecka dużą rolę odgrywają rodzice, a zwłaszcza matka. Dziecko uczy się mowy od otoczenia, tzn. od osób z którymi najczęściej przebywa. Niekiedy sami rodzice przyczyniają się do powstawania opóźnienia w rozwoju mowy dziecka, czy nawet wady wymowy. Dzieje się tak wtedy, gdy przemawiają do niego pieszczotliwie, zniekształcając słowa. Rodzice powinni dbać o to, aby ich dziecko już od pierwszych tygodni życia miało prawidłowy wzór mowy. Do dziecka trzeba mówić dużo, ale powoli, wyraźnie, zostawiając czas na odpowiedź, krótkimi zdaniami i o rzeczach dla niego zrozumiałych.

Pracę nad poprawieniem wymowy dziecka rodzice powinni rozpocząć po konsultacji u logopedy i pod jego kierunkiem. Dorosli często sądzą, że wystarczy kazać dziecku powtórzyć dany wyraz kilka razy. Trzeba je najpierw nauczyć wytwarzać prawidłową głoskę i dopiero po okresie utrwalenia można wymagać, aby ją wymawiało.

Logopeda uzyskuje prawidłową wymowę danej głoski w izolacji i daje instrukcję, jak należy pracować z dzieckiem w domu, czego należy od dziecka wymagać, a czego jeszcze nie, i co należy z nim przygotować na następne spotkanie.

Trzeba podkreślić, że cierpliwość, łagodność i wyrozumiałość ze strony rodziców są niezbędnym warunkiem uzyskania jakichkolwiek wyników. Karaniem i zmuszaniem dziecka do ćwiczeń zniechęca się je do pracy nad wymową. Dzieci ćwiczą chętnie, jeśli zajęcia trwają krótko i mają charakter zabawy i gier.

WSKAZÓWKI DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

W szkole przy nauce czytania i pisania likwiduje się wiele wadliwych artykulacji. Dziecko źle wymawiające ma wtedy więcej trudności do pokonania niż jego rówieśnicy. Nauczyciel powinien o tym pamiętać i w miarę możliwości pomóc takiemu dziecku prostymi wskazówkami, dotyczącymi prawidłowego układania języka przy danej głosce.

Do zadań nauczycieli powinno należeć stworzenie przyjaznej atmosfery wokół ucznia z wadą wymowy. Często dzieci te doznają wiele przykrości ze strony kolegów. Uczeń przechodzący reedukację wymowy powinien mieć możliwość mówienia powoli w czasie odpowiedzi ustnych na lekcji, gdyż pozwala mu to przestrzegać poprawnej wymowy. Niektóre dzieci wymawiają głoski z pewną niedbalością, przy jak najmniejszym wysiłku mięśni narządów mownych. Krótkie, parominutowe zbiorowe ćwiczenia wymowy (oddechowe, głosowe i artykulacyjne) oraz zwracanie uwagi na wymowę uczniów podczas każdej wypowiedzi na lekcjach poprawiłoby ich dykcję.

Najlepszym rozwiązaniem dla dzieci z wadami wymowy byłoby zatrudnienie logopedy w szkole.

logopeda

ELŻBIETA SOWIŃSKA

OGŁOSZENIA parafialne

PARAFIA ŚW. MARCINA

Msze św. w niedzielę: 7.00, 8.30, 9.45 (dla młodzieży), 11.00 (dla dzieci), 12.15 (suma), 14.30, 17.30 (nieszpory), 18.00. W dni powszednie: msze św. 6.30, 7.00, 18.00.

Kancelaria parafialna przy kościele czynna jest w dni powszednie w godz. 10—12 i 16—17.

PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO NA PRZYZRZECZU

Kancelaria czynna w każdy wtorek, środę i sobotę od godz. 18

Kościół Miłosierdzia Bożego

7.00 (godzinki), msze św. 7.30, 9.00, 10.30, 12.00 (szkólna), 18.30 (nieszpory), 18.00. W tygodniu msze św. 7.00 i 18.00.

Kościół św. Maksymiliana

Msze św. w niedzielę godz. 9.00 i 10.30

EWANGELICKO-AUGSBURSKA PARAFIA

Kościół Pokoju: Nabożeństwa w niedzielę 20 i 27 czerwca o godzinie 8.30.



- SARA BUTKIEWICZ
ur. 13.05.93, c. Marka i Agaty
- WOJCIECH PAWEŁ ZAWISŁAN
ur. 6.05.93, s. Ryszarda i Elżbiety
- PAULINA KACZOR
ur. 9.05.93, c. Edwarda i Elżbiety

Z BÓLKOWA

Hotel „Bólków” nie może uporać się z dwoma problemami, które uniemożliwiają mu normalne funkcjonowanie, sprawiają kłopot hotelowej obsłudze, a przede wszystkim gościom.

Organizowane w pobliskiej sali kinowej dyskoteki doprowadzają do tego, że uczestnicząca w nich młodzież, bardzo często pod wpływem alkoholu, urządziła przed hotelem bijatyki nie przebiegając w słowach. Jak twierdzą właściciele hotelu, wybryki te zakłócają ciszę nocną, uniemożliwiając gościom normalny odpoczynek. Wybrykom tym nie może podobno poradzić nawet bółkowska policja.

Drugim problemem jest baza zakładu komunalnego do której dojazd prowadzi przez cały plac, na którym hotelowi goście parkują swoje samochody. Podobno doszło już do wypadku, kiedy porysowane zostały auta zaprzyjaźnionych z bółkowską gminą — Holendrów. Właściciele, aby chociaż w nocy zabezpieczyć plac parkingowy, wstawili bramę i zamontowali oświetlenie. Niestety nie cieszyli się długo, gdyż ktoś wydał polecenie, aby rozebrać mur oddzielający parking od pobliskich podwórek. Podobno miał zostać wybudowany nowy, jednak do tej pory nie takiego się nie stało. Obecnie samochody gości są narażone na uszkodzenia, a co gorsze, na kradzież.

Czy nie można problemów tych rozwiązać, kiedy do Bółkowa przybywa rzesza zagranicznych turystów. Szkoda byłoby to stracić.

Z zadowoleniem mieszkańcy miasta powitali służby drogowe, które rozpoczęły naprawy bółkowskich ulic. Nareszcie usunięta została wyrwa na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza i Młynarskiej. Żeby tak jeszcze udało się coś zrobić z nawierzchnią ulicy Reymonta...

W mieście i gminie Bółków zarejestrowano (dane na dzień 31 marca) 1522 bezrobotnych w tym 801 kobiet. Bez prawa do zasiłku pozostawało 947 osób w tym 548 kobiet. Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 130 osób; pracują one przy budowach: ujęcia wody w Wierchosławicach, budynku przy ulicy Piastowskiej, garaży przy ulicy Świerczewskiej. Ponadto Burmistrz Gminy i Miasta wystąpił z wnioskiem o takie roboty dla 50 osób na Rochowickiej Wodzie. Jak się dowiedzieliśmy, w tym roku jeszcze żadna osoba nie ukończyła kursu przekwalifikowania zawodowego. W ubiegłym roku z tej aktywnej formy walki z bezrobociem skorzystało 8 osób. Pracy nie mogły znaleźć jedynie te z nich, które ukończyły kurs obsługi komputerów.

A. OLEJNIK

Z MĘCINKI

DZIEŃ DZIECKA W PRZYBYŁOWICACH

Organizatorzy Dnia Dziecka, którymi

WIEŚĆ GMINNA NIEŚIE...

byli nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Przybyłowicach, pomyśleli o dobrej zabawie dla dzieci połączonej z atrakcyjnym zdobywaniem wiedzy. Zorganizowano wycieczkę w góry (Cieplice-Karpacz) dwoma autobusami, na którą pojechały wszystkie dzieci oraz rodzice uczniów kl. „0”.

6 czerwca odbył się festyn dla wszystkich dzieci z obwodu szkoły. Były zabawy i konkursy. Było siodko, wesoło i przyjemnie.

Sponsorami wycieczki byli rodzice, natomiast festynu — właściciele sklepów: p. Kazimierz Plecety z Matuszowa (podał dzieciom zabawki, maskotki i słodycze na kwotę 600 tys. złotych (oraz p. Krystyna Cymbalista ze sklepu w Przybyłowicach (100 tys. złotych).

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej dziękują wszystkim współorganizatorom, sponsorom i rodzicom za zrozumienie potrzeb dzieci. Rodzice naszych dzieci nie szczędzą swoim pociechom na dobrą i kształcącą rozrywkę. Pokryli także dzieciom wyjazd do teatru w Legnicy. Dzieci nie tylko dobrze się bawiły, ale i wiele nauczyły.

Z PASZOWIC

Dużo inicjatywy wykazała nauczycielka Szkoły Podstawowej w Paszowicach p. Ewa Kowalczyk organizując swoim wychowankom wspaniałą wycieczkę. — Pomyśl tej ciekawej imprezy — powiedziała p. Ewa — zrodził się, gdy moi wychowankowie byli w VI klasie. Zaproponowałam systematyczne, comiesięczne oszczędzanie, początkowo po 5000 złotych. Złożyła w PKO w Jaworze książeczki systematycznego oszczędzania. W drugim roku ustaliliśmy, że 5000 złotych to już niewiele, i podwoiliśmy składki. Tak minął kolejny rok. Kiedy uczniowie byli już w VIII klasie podnieśliśmy wpłaty do 20 000 zł. Łącznie ze wszystkimi wpisami oprocentowań zaoszczędziliśmy bez mała 7 000 000 złotych. Podjęliśmy wspólną decyzję — jedziemy na dwa dni do Pragi! Tak! wybór nastąpił nam sporo dodatkowych kłopotów. Okazało się, że wszyscy uczestnicy muszą mieć paszporty. I tutaj ukłon w stronę pań, pracujących w Biurze Paszportów. Ich pomoc i rady spowodowały, że wszystkie dzieci w przyspieszonym terminie odebrały paszporty. Nie można pominąć pomocy finansowej ze strony Komitetu Rodzicielskiego przy SP w Paszowicach; każdy uczestnik wycieczki otrzymał 100 000 zł. Byliśmy bardzo zadowoleni, przecież Praga to piękne miasto, kawał starej pięk-

nej Europy, perła architektury, wspaniała atmosfera, wielojęzyczny tłum.

Było też trochę emocji, kiedy w drugim dniu zwiedzania okazało się, że brakuje 3 osób, ale i tu wszystko skończyło się dobrze, bo dzieci, chociaż ze wsi, bez problemów same dotarły do autokaru. Stwierdziliśmy jednogłośnie, że wycieczka była bardzo udana, choć trwała tak krótko.

Chciałam, aby moment ukończenia edukacji w Szkole Podstawowej w Paszowicach moi uczniowie pamiętali długo. Myślę, że tak się stało — dodała p. Kowalczyk, notował: Z. KUBICKI

W dniach 5—6 czerwca br. odbyło się w Legnicy XII Spotkanie Zespołów Folklorystycznych województwa legnickiego. Wzięło w nim udział 26 zespołów.

Wśród nagrodzonych znalazł się zespół „Gospoście” z Wiadrowa w gminie Paszowice. Zdobył on po raz kolejny puchar prezesa Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Zespół działa od 1984 roku przy Kole Gospodów Wiejskich i Gminnym Ośrodku Kultury. Instruktorem i akompaniatorem jednocześnie jest p. Marian Makarewicz, a członkowie zespołu to mieszkańcy Wiadrowa występujący całymi rodzinami np. babcia, córka i wnuczka.

Tworzą własny, niepowtarzalny folklor „wiadrowski”, sami piszą teksty wykonywanych utworów. W Jaworze mieliśmy okazję oglądać „Gospoście” 8 maja na festynie zorganizowanym przez JSPL.

MAŁGORZATA ŚWIDERSKA

Z WĄDROŻA W.

Od 1989 roku trwa intensywny proces pauperyzacji społeczeństwa wiejskiego i nie nie wskazuje na to, by miał się wkrótce skończyć. Rząd odwołany, parlament rozwiązany, „nie ma gospodarza, to myśły rajcują” — powiadają rolnicy. Dotychczasowa polityka rolna bez konkretnych rozwiązań systemowych i przy braku środków na ten cel utwierdziła rolników w przekonaniu, że tak naprawdę to żaden rząd nie posiadał właściwie sprecyzowanej polityki rolnej. Mimo postulatów i wytykania ewidentnych błędów przez różne związki rolników, kolejne rządy realizowały przyjętą przez siebie politykę rolną, politykę ogólnikową, dla rolników niejasną i niezrozumiałą. Niezadowolenie elektoratu chłopskiego, artykułowane przez ich związki, nie znalazło zrozumienia w ekipach rządowych. Trudno się temu dziwić, ruch chłopski jest podzielony i rozproszony — nie ma siły przebicia. Podzia-

ły te wynikają z różnic politycznych i ambicji ich przewodniczących, a nie ze sposobu pojmowania rolnictwa, jego potrzeb i obrony interesów. Chłopskie związki straciły wiarygodność u rolników, a ich ogniwa podstawowe w terenie nie działają. Chłop polski jest wielkim pragmatykiem, cierpliwie zniesie wszelkie upokorzenia, rasizm klasowy, lecz nigdy nie wybaczy braku kompetencji rządzącym i często w ocenie korzysta z przysłowia: „jaki pan taki kram”. Nie interesuje go wielka polityka ani poglądy polityczne przywódców, i nie pyta ich o rodowód polityczny. Szczególnie teraz, przed kolejnymi wyborami, powinien zadać kandydującemu politykowi jako zasadnicze pytanie — dokąd zmierza i czy mu z nimi po drodze?

Sytuacja ekonomiczna rolników indywidualnych ulega pogorszeniu. Od maja ub. roku do 31.05. br. zadłużenie rolników w Banku Spółdzielczym Wądroże Wielkie z 11 mld 312 mln wzrosło do 19 mld złotych. Udzielono kredytów na: zakup środków produkcji — 10 mld zł, gotówkowe — 3 mld zł, suszowe — 2,8 mld zł (stopa procentowania 40 procent), zakup sprzętu rolniczego — 0,4 mld zł, kredyty na postęp biologiczny 2,7 mld zł. Kredyty przeterminowane (39 mln, 1992 r.) wynoszą 349 mln złotych. Wszczęto postępowanie egzekucyjne (12 wniosków) na łączną kwotę 231 mln złotych. Zadłużenie 1 ha użytków rolnych wynosi 4 mln 201 tys. złotych (2 mln 502 tys. złotych, 1992 r.), a obciążenie kredytem jednego gospodarstwa rolnego przy średniej pow. 8,35 ha wynosi 36 mln 538 tys. zł; w ubiegłym roku 20 mln 910 tys. zł.

Środki własne rolników osiągają wartość 2 mld 367 mln 388 tys. złotych, tj. 521 tys. zł na 1 ha użytków rolnych albo 4 mln 552 tys. zł na jedno gospodarstwo (w 1992 r. 312 tys. na 1 ha lub 2 mln 681 tys. zł na jedno gospodarstwo). Zadłużenie netto 1 ha użytków rolnych wynosi 3 mln 679 tys. zł i osiągnęło 40 procent dochodu rolniczego z tegoż hektara (74 procent, maj 1992 r.). Nie uwzględniono w tym wyliczeniu średniorocznej 49 procentowej stopy oprocentowania kredytu. Stosunek środków własnych (542 mln zł) do zadłużenia (325 mln zł) w 1989 roku kształtował się jak 1:0,6, a w bieżącym roku jak 1:8. W ciągu czterech lat nastąpił 13,3-krotny wzrost po stronie zadłużenia.

Wymiar podatku rolnego w pierwszym półroczu bieżącego roku wynosi 799 442 tys. zł. Do końca maja wpłynęło 669 005 400 zł. Zaległości wynoszą 139 436 600 zł przy odroczeniu 47 osobom 51 124 000 zł; zaległości bez odroczeń dają kwotę 88 312 600 zł.

Na dzień dzisiejszy 6 rolników utraciło zdolność kredytową a 8 jest zagrożonych. Tegoroczna susza może być tym czynnikiem, który spowoduje gwałtowny wzrost tych liczb i to w postępie geometrycznym. Dla przypomnienia, ubiegłoroczna susza spowodowała 21 procentowy spadek produkcji.

LESZEK ADAMIEC

SŁOWO dla każdego

„Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów! Pełna jest ziemia chwały Jego”.

Izajasz 6, 3

Mamy do czynienia ze świętością, stojąc przed Trójjedynym Bogiem. Świętość Boga ukazuje, kim przy Nim jesteśmy. W zetknięciu ze Świętym Bogiem nie pozostaje nam nic innego, jak tylko uniżenie i ukorzenie się przed Nim.

Świętość Boga zrobiła wielkie wrażenie na Izajaszu. Opis tego przeżycia przedstawia 6 rozdział Księgi Izajasza. Izajasz zostaje powołany przez Boga na proroka. Jednak zanim to nastąpiło, przeżył teofanię w świątyni.

Świętość jest istotą Boga. W zetknięciu ze Świętym Bogiem nie pozostaje człowiekowi nic innego, jak upokorzenie się przed Nim i oddanie Mu chwały. Wielki i niepojęty jest Bóg. Zrozumiał to Izajasz, przeżywając teofanię w świątyni przy powołaniu na proroka. Człowiek powinien w pokorze i w poczuciu niedoskonałości uwielbiać majestat i świętość Boga oraz wierzyć Mu, i ufnie oczekiwać od Boga daru świętości dla siebie. Bóg jest Święty, my zaś jesteśmy niedoskonali. Bóg jest potężny, my jesteśmy zaledwie prochem przed Nim. Bóg jest bez skazy, my jesteśmy grzeszni.

Izajasz jest do głębi poruszony tym, co zobaczył i usłyszał. Odczuł lęk przed Świętym Bogiem. Każdy powinien wiedzieć, że Bóg jest Święty i nie pozwala, aby ludzie lżyli i bezczestili Jego Imię. A z tym dzisiaj tak często się spotykamy!

ks. ROMAN KLIZ

Zapowiedzi przedślubne

PIOTR MIKULA z Jawora
i MONIKA KUCHARCZYK z Jawora

ZENON GRUSZKA z Myślinowa
i HALINA KLOCIŃSKA z Jawora

ROBERT SOBÓL z Jawora
i MARLENA PSIUK z Jawora

PIOTR DYCKOWSKI z Jawora
i DOROTA KURZEJA z Jawora

JANUSZ MALUSZYCKI z Przemkowa
i WIOLETTA SOBÓL z Jawora

JANUSZ RZEPKA z Jawora
i LUCYNA KACZOR z Paszowic

GRZEGORZ SZMERŁOWSKI z Jawora
i EDYTA WIKTOROWSKA z Jawora

IRENEUSZ TUREK z Jawora
i ANNA PAWLISZYN z Opola

ANDRZEJ BERGEL z Paszowic
i SYLWIA KOROTYNIĘC z Jawora

MAREK DYNAK z Chwaliszowa
i BARBARA CHYLEK z Jawora

W polu



i w ogrodzie

redaguje **BOGUMIŁ WASIAK**

ZWALCZANIE MACZNIAKA NA JABŁONIACH

Zwalczanie macznika jabłoni należało rozpocząć wcześniej, niż jego występowanie jest zauważalne na liściach. Obecnie opryskami odpowiednimi preparatami możemy zwalczyć już występującą chorobę, jednak ważniejsze są wcześniejsze działania niejako zapobiegawczo-profilaktyczne. Pełną ochronę jabłoni przed macznikiem należałoby rozpocząć od wycinania porażonych pędów przed kwitnieniem jabłoni. Wycinanie w zimie nie jest możliwe, ponieważ pędy porażone nie różnią się wówczas od zdrowych, a przycinanie po kwitnieniu jest spóźnione, ponieważ obfity wysiew zarodników i nowe infekcje mogą nastąpić już w początkach kwitnienia.

Pierwsze opryskiwanie przeciwko macznikowi jabłoni wykonuje się na początku kwitnienia, następne bezpośrednio po kwitnieniu, i dalsze do połowy lipca, co 7 dni, niezależnie od pogody, ponieważ rozwijanie się zarodników i zakażenie młodych pędów oraz zawiązujących się pąków nie zależą od opadów deszczu. Stosuje się Siarkol Extra, Karathane FN-75, lub pre-

paraty układowe: Afugan 30 EC, Bayleton 5 WP lub Nimrod 25 EC. Przy stosowaniu Bayletonu 5 WP i Nimrodu 25 EC zbędne jest wycianie porażonych pędów przed kwitnieniem. Preparatami tymi nie należy opryskiwać jednak częściej niż 2—3 razy w sezonie, aby nie spowodować uodpornienia się grzyba na ich działanie. Pozostałe opryskiwania wykonuje się innymi preparatami, jednakże łączną liczbę oprysków po kwitnieniu można ograniczyć do 3—5.

Jeżeli do zwalczania parcha jabłoni stosuje się po kwitnieniu Funaben 50, Topsin M, Rubigan lub Saprol, to zbędne są w tym czasie specjalne opryskiwania przeciwko macznikowi jabłoni.

Żeby wykorzystać oprysk w celu nowoczesnego zwalczania szkodników, dodaje się do cieczy grzybobójczych środki owadobójcze. Dla zwalczania gąsienic zjadających liście zwłok dodaje się przy opryskiwaniu na zielony pąk kwiatowy jeden z następujących preparatów: Basudin 25 EC, Foschlor pl., Karbatox zaw. 75, Metox pl. 30, Nexion EC 40, Owadofos pl. 50 Metation E-50, Sadofos pl. 50, Decis, Ambus lub Zolone, a dla zwalczania mszyc i miodówek przy opryskiwaniu w tym terminie — jeden z preparatów fosforoorganicznych o działaniu węglowym. Przędziorki zwalczą się w tym terminie skutecznie Sandofanem w stężeniu 0,4 procent, Roztoczolem Ekstra, Zolone lub Rozpinem 25 EC.

W celu zwalczania owonicy jabłkowej należy dodać do preparatów grzybobójczych preparaty owadobójcze przy oprysku 7 dni po kwitnieniu. Natomiast owocówkę jabłkownicę zwalczamy przy oprysku grzybobójczym na „owoc”.

W sobotę, 12 czerwca br., na strzelnicy sportowej w Grzegorzowie odbyły się Wojewódzkie Zawody Strzeleckie Policji garnizonu legnickiego. Głównym organizatorem imprezy była Komenda Rejonowa Policji w Jaworze przy współpracy Zarządu Miejskiego LOK. Udział w zawodach wzięło 10 drużyn trzyosobowych, reprezentujących: Komendę Wojewódzką Policji, KRP Głogów, KRP Złotoryja, KRP Lubin, Oddział Prewencji KW w Jaworze, KRP Polkowice, Komisariat Policji Chojnów, oraz 2 drużyny gospodarzy, KRP Jawor. Na wynik drużynowy i indywidualny składały się rezultaty, uzyskane w strzelaniu z pistoletu służbowego P-64 i kbks-u. Drużynowo zwyciężyli policjanci z Komendy Rejonowej Policji w Legnicy w składzie: Jan Czerwinski, Robert Zólkowski i Jerzy Gaska. Drugie miejsce zajęła KRP w Złotoryi (Wiesław Wolk-Laniewski, Edward Kręchawast i Franciszek Ilnicki). Trzecia lokata przypadła Oddziałowi Prewencji KW (Andrzej Kwaśny, Jan Szymański i Marek Stawiański). Dalsze miejsca w kolejności zajęli reprezentanci: KRP Jawor (Bolesław Dąbrowa, Kazimierz Jankowski i Andrzej Pacholacz), KRP Głogów, KRP Lubin, KRP Jawor II (Stanisław Michalski, Wiesław Plewiński i Stanisław Michalak).

Indywidualnie I miejsce zajął Jan Czerwinski z KRP Legnica, drugie miejsce Bolesław Dąbrowa z KRP I Jawor. Trzeci był Jan Szymański (OP Jawor), czwarty Wiesław Wolk-Laniewski (KRP Złotoryja), piąty Andrzej Kwaśny (OP Jawor), a szósty Franciszek Ilnicki z KRP Złotoryja. Pomimo że pogoda była nie najlepsza, zawody były sprawnie przeprowadzone dzięki sędziom strzelectwa sportowego pod przewodnictwem p. Tadeusza Janika z ZW LOK z Legnicy. Jak podkreślił komendant policji p. Sławomir Marszałek i jego zastępcę p. Henryk Czum, zawody odbyły się dzięki sponsorom i ofiarodawcom nagród rzeczowych. Komenda Rejonowa Policji w Jaworze za naszym pośrednictwem serdecznie dziękuje: Fabryce Wyrobów Emaliowanych, ZKIMR Agromet, Extra-Pexowi, Zakładom Mechanicznym, GS Jawor, panom: Zbigniewowi Jarzabowi, Adamowi Brengoszewskiemu, Krzysztofowi Wodeckiemu, Zbigniewowi Lechowiczowi i wielu innym fundatorom nagród. Szczególne słowa podziękowania szefowie KRP Jawor oraz uczestnicy składają właścicie-

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Redaguje Wiesław Majda

lowi baru „Zachęta” p. Ryszardowi Tamborskiemu za wspaniałą „policyjną” grochówkę.

Hubert Grudziński uratował trzeciologowy zespół Kuźni przed degradacją — tak komentowali kibice opuszczający miejski stadion w niedzielę 13 czerwca po meczu Kuźni z Bielawianką Bielawa.

Tak dramatycznego meczu piłkarskiego dawno nie było w Jaworze. Do ostatniej minuty meczu zespół gospodarzy przegrywał 0:1, i wtedy wprowadzony po przerwie za Romana Szeligę napastnik Hubert Grudziński po składowej indywidualnej akcji zdobył gola na wagę utrzymania się jaworzan w III lidze.

Do 30 minuty zespół gospodarzy grał nieźle, ale kiedy po szkolnym błędzie goście objęli prowadzenie, do zespołu trenerów p. Kobiarki i Dulika wkraśli się chaos. Gospodarze za wszelką cenę chcieli wyrównać, ale ich poczynania przypominały walenie głową w mur. Jedyną rutynową bramkarz Henryk Kasprzak swoimi zdecydowanymi interwencjami pokazał grę na dobrym poziomie.

Ostatni w zespole mecz ligowy nasi piłkarze rozegrają na wyjeździe w niedzielę o godzinie 17.00 z Pogonią Oleśnica. Ten mecz nie będzie miał znaczenia dla pozycji Kuźni w trzeciologowej tabeli.

Po wygraniu turnieju kwalifikującego do dalszych gier w Kościanie, gdzie juniorzy młodszy trenera p. M. Bieniusewicz nie dali szans rywalom z województw leszczyńskiego i zielonogórskiego, 5 czerwca br. przyszła kolej na rywala groźniejszego, a mianowicie drużynę juniorów młodszych Śląska Wrocław. W pierwszym meczu nasi juniorzy przegrali u siebie 0:2. Rewanż w najbliższą niedzielę we Wrocławiu.

Dwa cenne zwycięstwa odniosły zespoły Rodła Granowice i Parku Targoszyn w lidze okręgowej (legnickiej). W 25 kolejce spotkań drużyna Rodła pokonała u siebie

1:0 groźny zespół Zrywu Kotła, natomiast walczący o utrzymanie się lidze Park zwyciężył na boisku rywala Spółdzielcę Gaworzycy 2:1.

Po przedostatniej kolejce w tabeli prowadzą zespoły Mieszka Ruszowice i Odry Ścinawa, po 35 pkt. Zespół Rodła jest czwarty z 29 pkt (45:36), a Park dziesiąty z 22 pkt (32:51). W grupie wałbrzyskiej ligi okręgowej Granit Borów pod nieobecność I trenera p. Mieczysława Bieniusewicza (przebywał w tym czasie ze swoimi juniorami na turnieju w Kościanie) został rozgromiony w Kłodzku przez tamtejszą Nysę aż 5:0! W tabeli tej grupy awans do ligi międzyokręgowej wywalczyli piłkarze Sparty Ziębice; Nysa Kłodzko zajmuje drugą pozycję a Granit trzecią, oba zespoły do tej pory zgromadziły po 30 pkt.

Zakończyli rozgrywki juniorzy klasy „M”. Zespół trenera p. Zbigniewa Bieli w ostatniej kolejce spotkań otrzymał punkty walkowerem, bowiem w sobotę 12 czerwca nie przyjechali do Jawora zdegradowani już wcześniej do niższej klasy juniorzy Czarnych Żagań. Podsumowanie wszystkich drużyn i sezonu przedstawiemy w kolejnych wydaniach naszej gazety.

5 czerwca na poligonie wojskowym k. Legnicy odbyły się wojewódzkie zawody strzeleckie klubów oficerów rezerwy. Sukcesem zakończył się występ naszych strzelców, którzy wywalczyli srebrny medal drużynowo. Jaworski KOR reprezentowali panowie: Tadeusz Caban, Alfred Kurzydło i Henryk Idzik. W imprezie wzięło udział 10 drużyn strzelających z kbkAK, P-64 i rzucając granatami F-1. Dodać należy, iż indywidualnie w trójbój p. Alfred był czwarty, a p. Henryk piąty. Gratulujemy.

STEFAN MIELCZAREK
MISTRZEM POLSKI WETERANÓW

5 czerwca br. w Murowanej Goślinie k. Poznania nasz najlepszy i zarazem naj-

starszy sportowiec po raz kolejny zdobył tytuł Mistrza Polski Weteranów w biegu na dystansie 20 km w kategorii wiekowej 70- i więcej lat. W XIV Mistrzostwach Polski wystartowało 119 biegaczy, w tym 6 kobiet, którzy ukończyli co najmniej 40 lat.

Nasz znakomity biegacz dystans „dwudziestki” przebiegł w dobrym czasie 1 godz. 30 min.; dodajmy że bieg odbywał się w potwornym upale, a p. Stefan ukończył 75 lat. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali medale i nagrody rzeczowe, a wszystkim zawodnikom na mecie zgromadzona publiczność zgłaszała wielką owację. Grała też orkiestra oraz wystąpili artyści estrady.

Dodać należy iż p. Stefan w kilkanaście godzin później wystartował w Nowej Soli w Małym Maratonie (20,1 km), zajmując II miejsce w kategorii powyżej 60 lat. Gratulujemy naszemu maratończykowi i życzymy dalszych sukcesów.

Jak już informowaliśmy, w sobotę i niedzielę, 26—27 czerwca br., na stadionie miejskim odbędzie się turniej piłkarski z udziałem m.in. zespołu z Marceuil z północnej Francji. Niestety, nie przyjadą Niemcy, ale i tak w Jaworze będzie wiele znakomych krajowych drużyn, wśród nich Chrobry Głogów, KP Wałbrzych, Amico Lubin i reprezentacja Ziemi Jaworskiej. Szczegóły w następnym numerze „GJ”.

5 czerwca br. Górnik Myślinów przegrał ze Zjednoczonymi Snowidza 3:4; bramki dla Snowidzy: Stanisław Czaszka, Piotr Zysnarski, Rafał Szudlarek, Maciek Holak.

Juniorzy Górnika Myślinów ulegli Zjednoczonym Snowidza aż 2:7. Bramki dla Snowidzy: Maciek Holak 3, Damian Koch 3, Dominik Cisowski.

Mocnym akordem zakończyli sezon piłkarski 92/93 trampkarze starsi i młodszy jaworskiej Kuźni. Podopieczni trenera p. Andrzeja Fijołka (trampkarze starsi) zwyciężyli swoich rówieśników z Zagłębia Lubin 3:1; dwie bramki zdobył Góral, jedną Kupczyk. Natomiast młodszy piłkarze pod wodzą trenera p. Kazimierza Stańczaka rozgromili zespół Zagłębia 4:0. Bramki dla jaworzan zdobyli: Sylwek Pełka — 2, Marek Kuźnia i Daniel Szymanowicz po 1.

nizacji 30 maja br. (niedziela) imprezy z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Mamy nadzieję, że dzieci były zadowolone, ponieważ mogły wykazać się w wielu konkursach i każde otrzymało nagrodę. Dzieci było bardzo dużo, nie tylko z Jawora, ale także ze Złotoryi, Głogowa, Strzegomia, Bawły się wszystkim, aż do wieczora. Oprócz konkursów były występy dzieci z przedszkola nr 7, którym przygrywała p. Agata. Wystąpił też zespół „Urwisy” ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Jaworze. Podczas festynu sprzedawano cegiełki, z których dochód przekazany zostanie dla dzieci z rodzin uboższych. Przy okazji prosimy osobę, która zakupiła cegiełkę z numerem 000097 o skontaktowanie się z Zarządem Klubu, celem odebrania nagrody — walkmana.

Na koniec dziękujemy wszystkim sponsorom, bez których nie moglibyśmy sprawić radości dzieciom; było ich tak dużo, że nie sposób ich tutaj wymienić. Pragniemy również podziękować wszystkim klubowiczom.

Zyczymy wszystkim sponsorom i klubowiczom dużo zdrowia, w dalszym ciągu niesienia pomocy innym, wytrwałości i uznania w środowisku.

Za Zarząd Klubu Abstynenta „Azył”
WOJCIECH NOLBRZAK

Szanowna Redakcjo, sądząc że jestem wyrazicielem uczuć wielu mieszkańców Jawora i regionu. Jestem osobą chorą, teraz na rencie. Stolewałam się w barze „Bartek” lub w restauracji „Jaworzanka”. Zlikwidowano obie te możliwości i nie ma teraz gdzie zjeść tanio ciepłego posiłku w centrum miasta (...) Władze, widać, nie przejmują się takimi problemami, bo jadają gdzie indziej. Mówiono, że w „Jaworzance” powstanie bar szybkiej obsługi, a tymczasem serwują wino i koniaki miast ciepłej herbatki (...) Myślę, szanowna Redakcjo, że za waszym pośrednictwem ten bar jednak w mieście powstanie. Czekam na odpowiedź.

(Czytelniczka)

Plotki ploteczki...



Jaworskim strzelcom wyrósł ostatnio nowy rywal. Po ostatnim ostrym strzelaniu, za namową prezesa Zarządu LOK-u p. Tadeusza Cabana powstała nowa sekcja strzelecka przy Komendzie Rejonowej Policji w naszym mieście. Jedni się cieszą tym faktem, ale inni są zasmuceni. Szczególnie zmartwieni są szefowie ekipy COM-D, bowiem z ich sekcji odejdzie do policyjnego koła kilku snajperów, m.in. p. Bolesław Dąbrowa, Kraża słuchy, że wkrótce dojdzie do konfrontacji na strzelnicy pomiędzy KRP w Jaworze a „resztą świata”. Ciekawe, kto kogo „przestrzeli”?

Sygnalizujemy naszym policjantom, że podejmowane działania porządkowe zmierzające do ukrócenia nieobyczajnego zachowania się w godzinach wieczornych i nocnych nieformalnych grup młodzieży na terenie parku miejskiego (m.in. skwerek tuż za basenem) nie okazały się do końca skuteczne.

Ostatnio odnotowano kolejne wykroczenia, polegające na polamaniu i spalaniu ławek.

Policjantom nie udało się również ograniczyć dokuczliwego zachowania smakoszy wina tuż obok wejścia na podwórkę Urzędu Miejskiego...

Bardzo dziękujemy paniom z biura Rady Miejskiej za przekazywanie nam z odpowiednim wyprzedzeniem materiałów, opracowanych na sesje dla radnych. Jednocześnie prosimy o staranniej ich spinanie — już kilkakrotnie w drodze do redakcji ze sporego ich pliku zginęły pewne istotne dla obrazu sprawy załączniki.

Inni adresaci nie mieli takich kłopotów; nie oznacza to, iż posadzamy kogokolwiek o dokonywanie selekcji dokumentów na te dla prasy, i te dla radnych...

Gazeta Jaworska — tygodnik
Redaguje zespół

Wydawca: Jaworski Ośrodek Kultury
Adres redakcji: Rynek 4. tel. 31-48
Biuro ogłoszeń czynne codziennie od 9 do 16 (oprócz niedziel i świąt)
Druk: Wrocł. Zakłady Graficzne
Zakład w Jaworze, pl. Seniora 4
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów oraz zmian tytułów

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Listy sygnały opinie...

Obok bloków na osiedlu Słowiańskim walają się, zapomniane, stalowe konstrukcje dźwigu użytego do ich wznoszenia, oraz pewna liczba stalowych ram do przewożenia płyt. Służą za miejsce zabawy okolicznej dzieciarni, dodajmy — zabawy niebezpiecznej, grożącej poważnymi konsekwencjami. W sumie jest tego ładnych kilka, kilkanaście ton.

Chodzą słuchy, że właściciel (JPB?) nie miałby nic przeciwko temu, żeby ktoś to... ukradł. Przewiezienie, uprzątnięcie tego złomu kosztowałoby, ponoć, więcej, niż wynosi jego wartość

SYGNAŁY TELEFONICZNE

U stomatologa składamy z reguły kilka wizyt, bowiem wynika to z toku leczenia. Trudność w tym, że każdorazowo się trzeba ponownie rejestrować. Może spróbować metody zatrzymania karty pacjenta u lekarza, aż do wyleczenia zęba? (tak było przed laty). Skróci to kolejki przed okienkami rejestracji, i jest to coś z tej reformy, o której szeroko mowa.

W kasie walutowej PKO chciałem nabyć korony czeskie i marki niemieckie, lecz niestety nie było ich w sprzedaży. Z kolei w kantorach (ul. Legnicka i Chrobrego) nabyć je można było w każdym czasie i dowolnej ilości. Dlaczego tak jest, bądź co bądź w państwowej instytucji, do której w sprawach pieniędzy mam zaufanie?

W okienkach pocztowych brak jest tabliczek z nazwiskiem pracujących tu urzędników. Nie wiem którą panią pochwalić, a na którą — ze względu na stosunek do petenta — poskarżyć się...

Spółdzielnia mieszkaniowa zaproponowała nagrody dla lokatorów regularnie opłacających czynsze. A może takiego samego sposobu użyć do lokatorów mieszkań kwaterekowych? Tutaj z płatnością komornego też nie jest najlepiej.

Dlaczego 8 czerwca br. w godzinach wieczornych zamknięta była brama do Parku Pokoju?

Na mostek w parku miejskim spadło drzewo, uszkadzając go. Do chwili obecnej jest nieczynny (ostatni mostek, na końcu parku w stronę Paszowic). Kiedy zostanie naprawiony? Jest to mostek zabytkowy, pomyślcie o naprawie jak najszybciej.

Otrzymujemy coraz więcej sygnałów od kierowców sugerujących, że należałoby ustawić znak zakazu zatrzymywania się i postępu na wąskiej uliczce Drukarskiej, a szczególnie na 20 m odcinku od ul. Legnickiej. Zdaniem naszych rozmówców parkujące tam samochody utrudniają przejeżdżanie i przejazd.

Bardzo długo trwa naprawa jezdni ul. Starojaworskiej po wykopach pod rurociąg gazowy. Niektórzy żartują, iż plan przewiduje w tym roku przywiezienie kruszywa, a w przyszłym zasypanie dziur i naprawienie chodnika; my uważamy, że jednak będzie lepiej.

Ostatnio wielu naszych Czytelników chwali jakość usług wykonywanych w zakładzie naprawy sprzętu gospodarstwa domowego p. Stanisława Giegla, mieszczącego się na zapleczu Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Moniuszki. Oby takich sygnałów więcej.

Panu Stanisławowi Buraczewskiemu serdecznie dziękuję za obraz-niespodziankę.

Nabywczyni obrazu olejnego „Ratusz, maj ’93” Danuta L.

„AZYL” DZIĘKUJE

Za pośrednictwem „Gazety Jaworskiej” Zarząd Klubu Abstynenta „Azył” pragnie bardzo gorąco podziękować ludziom dobrego serca, za pomoc w orga-

OGŁOSZENIA drobne

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam gospodarstwo rolne z zabudowaniami. Pomocno 16, lub telefon: Jawor 70-47-17 po godz. 15.00. 523d-93

Sprzedam mieszkanie M-3, IV piętro, 52 m². Telefon 70-48-88. 524d-93

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, dom z wygodami, budynki gospodarcze nowe. Wądroże Wielkie 24, telefon 874-304. 527d-93

RÓŻNE

Sprzedam bardzo tanio meble: segment jasny mały długości 2,70 m plus szafa, wys. 2,20 m, kanapę rozkładaną typu „Roxi”, trzy szafy ubraniowe wys. 2,40 m, dług. 0,60. 525d-93

Sprzedam Amigę 500 z rozszerzeniem 512 KB, i 20 dysków z gram. Cena 5 mln złotych. Zębówice 32. 526d-93